

Nic nas nie dzieli - wszystko łączy

Z obrad polsko-czeskiej komisji dla zbliżenia kulturalnego obu bratnich narodów

W Warszawie w sali konferencyjnej Ministerstwa Oświaty odbyło się inauguracyjne posiedzenie komisji mieszanej dla konkretnego realizowania postanowień konwencji kulturalnej, zawartej między Polską a Czechosłowacją.

W konferencji wzięli udział ze strony Czechosłowacji, ambasador Hejret, przewodniczący delegacji czechosłowackiej Hofmeister i inni. Ze strony Polski, wzięli udział: minister oświaty Skrzyszewski, minister kultury i sztuki Dybowski, min. pełnomocny Grosz oraz min. komunikacji Rabanowski.

Posiedzenie zagal minister oświaty Skrzyszewski, witając serdecznie delegację czechosłowacką.

„Zasadnicze przemiany polityczne, społeczne i gospodarcze w obu naszych państwach — powiedział min. Skrzyszewski — dokonane w wyniku zwycięskiej wojny w faszystowskim Niemczech, ugruntowały się w demokratycznej Ludowej Polsce i Czechosłowacji i stworzyły sprzyjające warunki dla ścisłej i przyjaznej współpracy naszych obu narodów.

Jesteśmy sobie bliscy nie tylko dzięki wspólnemu słowiańskiemu po-

chodzeniu i przeszłości, ale jeszcze bardziej bliscy dzięki temu co nas łączy obecnie. Obok węzłów krwi i kultury łączy nas demokratyczny ustrój, wspólna troska o pokój, walka o wolność narodów i suwerenność państw.

Naszym i waszym hasłem jest sprawiedliwy podział, dochodu społecznego, a we współpracy z wolnymi narodami, w obronie pokoju przed wszelkimi próbami zagrożenia go. Widzimy nasz wspólny cel. Nasze idee kulturalne związane są z twórczością narodową, ale mimo to nie zamykają się we własnym kręgu, przeciwnie odczuwamy potrzebę rozlicznych wszechstronnych związków. Jesteśmy głęboko przekonani, że wymiana w tej dziedzinie przyczyni się do zubożenia kulturalnego naszych narodów.

Następnie zabrał głos ambasador Czechosłowacji Hejret, wyrażając w przemówieniu swym radość z powodu rozpoczęcia obrad Komisji, której działalność zacieśni współpracę obydwóch narodów słowiańskich.

Przemawiając w imieniu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej oraz komitetu słowiańskiego, minister komunikacji Rabanowski m. in. powiedział:

„Nasza przyjaźń została scementowana ofiarami krwi w okresie okupacji. Jest u nas dużo ludzi, którzy z przekąsem mówią o planowaniu kultury, sztuki, planowaniu nauki. My jednak będziemy planować. Nie jest ważnym, że w każdym z naszych krajów było kilkudziesięciu specjalistów sławistów, czy kilkudziesięciu profesorów, którzy znają literaturę czechosłowacką i odwrotnie.

Ja uważam, że każdy obywatel Czechosłowacji, każdy Czech czy Słowak, powinien się cieszyć z osiągnięcia naszego trzyletniego planu, ja uważam, że wartości kulturalne które stworzył naród czechosłowacki powinny być tak samo kochane przez nasz naród, jak nasze przez naród czechosłowacki!”

Nie warto dyskutować nad planem Marshalla

Światowa Federacja Związków Zawodowych postanowiła nie zwolnić w najbliższym czasie konferencji, celem przedyskutowania planu Marshalla, o co wnosił Kongres brytyjskich związków zawodowych. Według wiadomości z Paryża, z Centralnego Biura Światowej Federacji, postanowienie to zapadło większością głosów członków Komitetu Wykonawczego.

Rozpoczynamy produkcję samochodów Pierwszy polski wóz

Starachowice przygotowują się do produkcji 10 tysięcy wozów samochodowych. Stacja doświadczalna przy Państwowych Zakładach Inżynierii w Ursusie wykonała dla produkcji seryjnej w Starachowicach prototyp silnika samochodowego oryginalnej, polskiej konstrukcji.

Silnik typu S 40, 6-cylindrowy — górnozaworowy, 2800 obr./min., mocy 85 K. Po odbyciu 200 godzin pracy na hamowni i dokonaniu poprawek konstrukcyjnych, został zamontowany w wykonanej na stacji podwozie, a w końcu lutego rozpocznie jazdę na trasie 60 tysięcy km. Jednocześnie buduje się 5 silników i trzy podwozia z już wprowadzonymi zmianami konstrukcyjnymi do dalszych doświadczeń.

Po części oficjalnej Komisja pod przewodnictwem min. Skrzyszewskiego rozpoczęła obrady, które przeciągnęły się do późnej nocy. (PAP)

Tajne porozumienie wojskowe Anglosasów ze Skandynawią?

Organ Armii Radzieckiej „Krasnaja Zwiezda” omawia pogłoski o tajnym porozumieniu wojskowym między Stanami Zjednoczonymi i Anglią z jednej strony, a Szwecją, Norwegią i Danią z drugiej. Pogłoski te wprawdzie zostały zdementowane — stwierdza dziennik — ale te zaproszenia wobec szeregu faktów są „nieprzekonujące”.

„Krasnaja Zwiezda” podkreśla fakt włączenia Szwecji do anglo-amerykańskiego porozumienia w sprawie standardyzacji broni. (PAP)

Eisenhower nie wierzy w wojnę

W dniu wczorajszym gen. Eisenhower przekazał funkcję szefa sztabu armii amerykańskiej gen. Omarowi Bradley'owi.

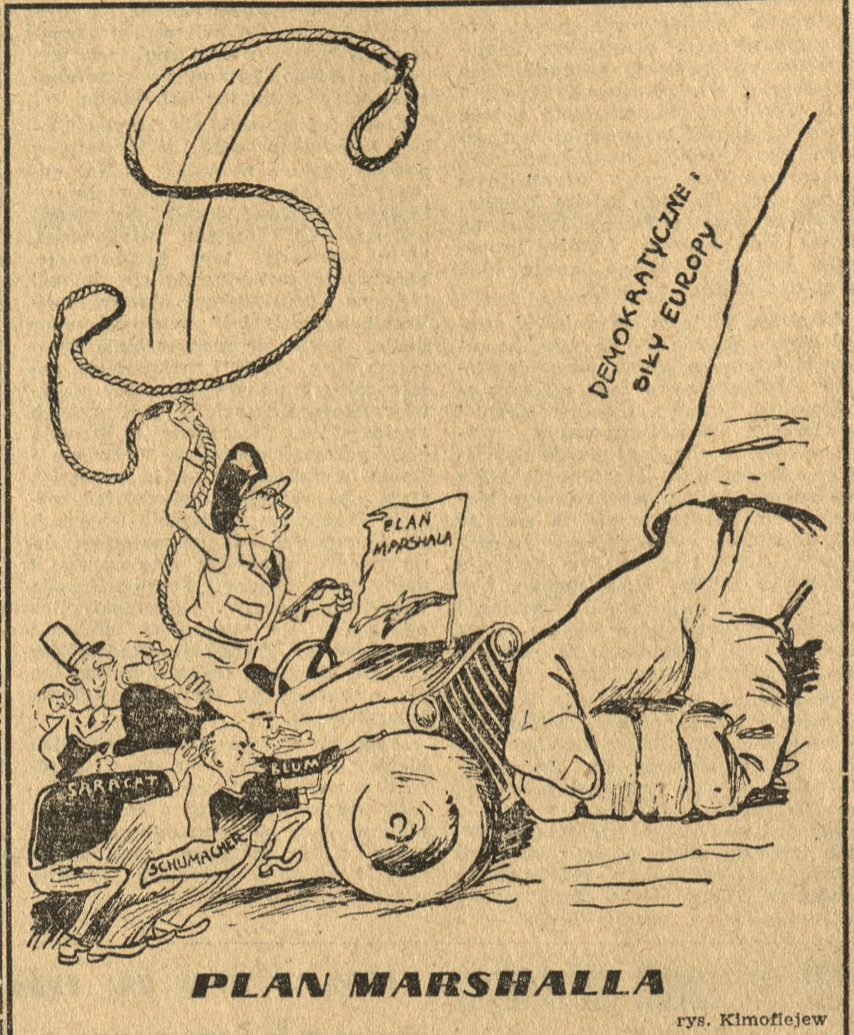
W piątek w związku z ustąpieniem gen. Eisenhowera odbył się w Klubie Dziennikarzy w Waszyngtonie wieczór pogonjalny, na którym generał przedstawił swego następcę. Po wygłoszeniu okolicznościowej mowy gen. Eisenhower odpowiedział na szereg pytań dziennikarzy. M. in. gen. Eisenhower wyraził przekonanie, iż żadne państwo na świecie nie jest zdolne do podjęcia wysiłku nowej wojny. Jednocześnie mówca przestrzegł przed „drobnostkami, które mogą wywołać nieodroczną wojnę, na podobieństwo wielkiego pożaru, powstałego z iskiej”. (PAP)

Powołanie Rady Generalnej niemieckich związków zawodowych

W dniach od 2 do 5 lutego odbywała się w Dreźnie konferencja przedstawicieli niemieckich związków zawodowych ze strefy brytyjskiej, amerykańskiej i radzieckiej. Przedstawiciele niemieckich związków zawodowych ze strefy francuskiej na konferencji nie byli obecni, gdyż nie otrzymali zezwolenia od władz francuskich na wyjazd do Dreznia.

W jednomyślnie powziętej rezolucji, po wysłuchaniu referatu na temat stosunku związków zawodowych do partii politycznych, konferencja stwierdziła, iż zadaniem nowych niemieckich związków zawodowych będzie udział w odbudowie życia gospodarczego i kulturalnego, opartego o nowe zasady. Stosunek związków zawodowych do poszczególnych partii politycznych będzie uzależniony od ustosunkowania się tych partii do związków zawodowych.

Konferencja uchwaliła jednomyślnie powołać do życia generalną radę, w której zrzeszone będą wszystkie niemieckie związki zawodowe. Obecny na konferencji sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych, Louis Saillant, podkreślił, że



Francuska partia komunistyczna wzywa do dalszej walki o rząd demokratyczny

Francuska partia komunistyczna wydała odezwę, w której wzywa świat pracy do dalszej walki o utworzenie rządu demokratycznego, w którym klasa pracująca odegra kierowniczą rolę.

W odezwie podkreśla się, że plan finansowy min. Mayera stanowi nowy ciężar dla mas pracujących oszczędzając wielki kapitał. Plan ten doprowadzi do ruiny rzemieślników i rolników, jak również mniejsze i średnie zakłady

przemysłowe, do bezrobocia na wielką skalę. Pierwszym rezultatem dewaluacji franka jest zaznaczający się już wyraźny wzrost cen, co dotyka w szczególności ludność pracującą. Ponadto wolny rynek na złoto i dewizy ułatwi dalsze wpływy amerykańskiego imperializmu na życie polityczne Francji.

Odezwą podkreśla także, iż plan rządu francuskiego, zmierzający do zawarcia unii celnej między Francją a Włochami jest obecnie niepożądany, gdyż służyłby nie interesom Francji, lecz imperialistycznym zamierzeniom Stanów Zjedn. (API)

Partia de Valery straciła 9 mandatów

Wybory do parlamentu irlandzkiego przyniosły pewną porażkę obecnemu premierowi de Valerze, którego partia — Fianna Fail — nie zachowała posiadanej dotychczas bezwzględnej większości mandatów. Partia de Valery straciła 9 mandatów, zdobywając 67 wobec 81 uzyskanych przez pozostałe partie. Szczegółowe wyniki wyborów są następujące: Fianna Fail (Partia de Valery) — 67 mandatów, Fine Fael — 32, Partia Pracy — 14, niezależni — 14, republikanie — 10, Partia Chłopska — 7, Narodowa Partia Pracy — 4.

Komentując wyniki w Irlandii prasa podkreśla, iż de Valera najpewniej nie zgodzi się na sformowanie rządu koalicyjnego, dzięki któremu mógłby sobie zapewnić większość w parlamencie. Przypuszcza ona, iż de Valera zdecyduje się raczej na rozpisanie nowych wyborów powszechnych w połowie lata w nadziei, iż wyniki tych wyborów będą dla niego pomyślniejsze. (PAP)

Fuzja partyj chłopskich w Rumunii

Podano do wiadomości, iż Partia Chłopska Alexandrescu wstąpiła en bloc do stronnictwa premiera Grozy. Przedstawiciele Stronnictwa Alexandrescu zostali dookooptowani do władz naczelnych Frontu Oracy.

W wydanym komunikacie zjednoczony ruch chłopski zapowiada najściślejszą współpracę ze zjednoczonym ruchem robotniczym, celem ugruntowania ustroju demokracji ludowej w Rumunii. (PAP)

Oś komunikacyjna Madryt — Paryż otwarta od wtorku

W PRZYSZŁY wtorek otwarty zostanie ruch pasażerski i tranzytowy między Francją a Hiszpanią. Fakt ten podał do wiadomości wczoraj w Paryżu rzecznik rządu francuskiego. Dodał on, że podjęta będzie również wymiana handlowa pomiędzy obu krajami po rozmowach przeprowadzonych w tym tygodniu.

ŚLUBZA pocztowa między Francją a Hiszpanią zostanie niebawem wznowiona, a przy końcu bm. ma się rozpocząć ruch towarowy i to zarówno bezpośrednio z Francji do Hiszpanii jak również tranzyt przez Francję.

JAK wiadomo, dwa lata temu Francja zamknęła granicę z Hiszpanią, po egzekucji wykonanej na kilku republikanach hiszpańskich. Demokratyczna prasa francuska wypowiedziała się jednomyślnie przeciwko otwarciu granicy.

Walka Czechosłowacji o dewizy

Ze względu na poważny ubytek dewiz w czechosłowackim handlu zagranicznym, minister skarbu postanowił wydać szereg zarządzeń. Zarządzenia te mają uregulować stosunki płatnicze handlu, oraz w ruchu turystycznym, które pochłaniały dotychczas około 9 procent wszystkich zyskanych przez Czechosłowację dewiz.

Pierwszym zarządzeniem ministra skarbu będzie poddanie kontroli celnej wszystkich przesyłek pocztowych, kierowanych za granicę. Paczki z darami o wartości 3000 koron, które były dotychczas wolne od cła, mogą być przyjmowane obecnie przez urzędy pocztowe tylko za okazaniem pozwolenia wywozu. Również pokrywanie w kraju przez obywateli czechosłowackich jakichkolwiek należności za obcokrajowców w walucie czeskiej, karane będzie jako przestępstwo dewizowe. (PAP)

Nawet powietrze wydzierżawili Włosi Amerykanom

Dnia 6 bm podpisano w Rzymie amerykańsko-włoski układ w sprawie transportu lotniczego. Wedle tego układu samoloty transportowe obu stron mają prawo zatrzymać się na terytoriach obu krajów.

Faktycznie jednak, jak stwierdzają rzeczoznawcy, korzyści z układu wyciągają jedynie amerykańskie towarzystwa lotnicze. Samoloty włoskie bowiem nigdy nie przelatują nad Stanami Zjednoczonymi. (PAP)

Szembekowa uniewinniona

Sąd Okr. w Przemysłu ogłosił wyrok w sprawie volksdeutschi hr. Szembekowej. Była ona oskarżona o to, że wskazała Gestapo we wrześniu 1939 r. miejsce pobytu W. Witosy, co spowodowało jego aresztowanie. Sąd uniewinnił Szembekową od zarzutu popełnienia tego przestępstwa.

Skandynawia kontra blokom

Mowa Bevina ogłoszona w Izbie Gmin dnia 22 stycznia br., zawiadamiająca o rozpoczęciu rokowań w sprawie utworzenia bloku państw zachodnich, otworzyła zagadnienie nowego układu sił politycznych w Europie w wyniku upadku Niemiec i Włoch. Wprawdzie już przedtem wzrastający nacisk kapitału amerykańskiego na ekonomikę małych państw europejskich skłonił Belgię, Holandię i Luksemburg do stworzenia wzajemnego porozumienia gospodarczego, zwanego „Beneluxem”. Nieco wcześniej w państwach skandynawskich zaczęło propagować myśl utworzenia analogicznego ugrupowania gospodarczego złożonego z Danii, Norwegii, Szwecji i ewtl. Finlandii. W pewnych kołach Bawarii i Austrii lansowano przez pewien czas projekt utworzenia unii bawarsko-austriackiej z ewentualnym włączeniem do tego bloku Węgier; mówiono nawet o Polsce. W basenie morza Śródziemnego Anglicy propagują już od pewnego czasu blok państw arabskich i Grecji.

Minister Bevin w styczniowej swojej mowie prawie nie ukrywa, że celem bloku zachodniego pod egidą Stanów Zjednoczonych jest przeciwstawienie się Związkowi Radzieckiemu i wschodnim demokratycznym państwom. Bevin rozpoczął przede wszystkim rokowania z „Beneluxem”, który ma stanowić trzon montowanego bloku. Bevin spodziewa się tu spotkać jak najmniejszy opór. Wprawdzie Belgia, Holandia, i Luksemburg nie po to zawierały między sobą umowę, aby stać się obiektem planów Bevina i Marshalla, lecz Londyn wie, że nacisk gospodarczy USA zmusi te państwa do poczynienia ustępstw.

Następnym etapem będzie Francja. Londyn i Waszyngton są zdania, że wpływ kapitału amerykańskiego we Francji ugruntowały się już dostatecznie i że rząd francuski przyłączy się do bloku zachodniego w formie proponowanej przez Anglosasów. Bevin jest tak pewny powodzenia swej akcji, że mówi już o rozciągnięciu planu na inne państwa. „Inne narody europejskie, — mówi Bevin — a

zwłaszcza Włochy, będą zmuszone również przyłączyć się do tej wielkiej koncepcji europejskiej, która w zespoleniu z zamorskimi terytoriami narodów zachodnich będzie rozciągać się poprzez Europę, Bliski Wschód i Afrykę do Dalekiego Wschodu i posiadać będzie dalekosiężne następstwa dla całego świata.”

W myśl tej koncepcji były angielski minister spraw zagranicznych Eden udał się na Bliski Wschód dla montowania bloku państw arabskich i Grecji. W planach Edena są również Indie. Przy okazji należy zaznaczyć, że konserwatyści angielscy, wysyłając Edena, całkowicie zaaorobowali politykę Bevina—Marshalla.

Kiedy już zdawało się, że plan bloku zachodniego odbywa triumfalny pochód poprzez wszystkie stolice europejskie na zachodzie, nagle ze Szwecji, Norwegii, Danii i Szwajcarii nadeszły do Londynu wiadomości, które wywarły tam konsternację. Państwa te zorientowały się, że pod płiką mylącej „obrony cywilizacji europejskiej” rzuconej przez Bevina, kryje się plan rozbicia Europy na dwa obozy i wciągnięcia pozostałych państw do sfery wpływów ekonomicznych i politycznych anglosaskich. Szwajcaria i Szwecja chcą pozostać neutralne, Norwegia i Dania wyrażają otwarcie sprzeciw. Chcą one raczej przeciwdziałać rozbiciu Europy na wschodnią i zachodnią i pracować nad osiągnięciem porozumienia pomiędzy Anglosasami i narodami wschodniej Europy. Wreszta większość państw skandynawskich nawiązała już pomyślnie stosunki handlowe ze Związkiem Radzieckim i wcale nie mają zamiaru zrywać ich dla ewentualnego stania się kolonią amerykańską.

Reakcja, z jaką spotkał się plan bloku zachodniego, jest zdrowym odruchem narodów, które przyszłość Europy widzą nie na drodze formowania bloków, lecz w harmonijnej współpracy z zachowaniem suwerenności praw każdego z członków wielkiej rodziny europejskiej.

H. B.

100 tysięcy „wyborowych nazistów”

z afrykańskiego korpusu Rommla

pełni służbę „pomocniczą” na Bliskim Wschodzie

Korespondent gazety „Messagero” donosi ze Stambułu, że rokowania między Waszyngtonem i Londynem w spra-

wie planu strategicznego we wschodniej części Morza Śródziemnego oraz utworzenia baz morskich i powietrz-

nych w Palestynie, Iranie i na Cyprze wykazały, że dla „obrony” tego obszernego rejonu, nazywanego przez Amerykanów „zasadniczym polem walki w zimnej wojnie przeciw Związkowi Radzieckiemu”, dowództwo angielskie winno wykorzystać całą armię jeńców niemieckich, którzy wchodzili poprzednio w skład afrykańskiego korpusu Rommla.

Korespondent komunikuje, że z 75 tysięcy „wyborowych nazistów”, którzy wchodzili w swoim czasie w skład tego korpusu, poddało się Anglikom 60 tysięcy osób, które utrzymywano następnie w Egipcie i Palestynie. Po rozgromieniu Niemiec hitlerowskich angielskie Ministerstwo Spraw Wojskowych zaproponowało jeńcom niemieckim służbę za opłatą w „pomocniczych” jednostkach armii angielskiej na Środkowym Wschodzie, które przyzywały „kryzys materialu ludzkiego”.

Resztki korpusu afrykańskiego Rommla złożono z 45 tysiącami jeńców niemieckich, przewiezionych z Włoch do Egiptu po zakończeniu wojny. W ten sposób stworzono armię o liczebności ponad 100 tysięcy osób, z których 85 tysięcy sformowano w jednostki lądowe, a inni pełnią służbę w jednostkach lotnictwa angielskiego. Kilku set „fachowców” wykorzystuje się we flocie wojennej.

Większość żołnierzy niemieckich w armii angielskiej pozostaje w Egipcie, lecz część tych kontyngentów rozrzucona jest w Cyrenajce, Sudanie, na Cyprze, na Wyspach Dodekaneskich i na Krecie. Niemcy zostali w zupełności zrównani w prawach z wojskami Anglikami, włączając całkowitą swobodę poruszania się. Zachowali oni swe rangi wojskowe, odznaczenia i znaczną część swych oficerów.

Na potwierdzenie tej informacji korespondent powołuje się na gazetę „Times”, która oceniła 20 marca roku ubiegłego ogólną liczebność niemieckich wojsk „pomocniczych” na Bliskim Wschodzie na 100 tysięcy osób. Od owego czasu liczba ta pozostała bez zmiany, ponieważ repatriację „odłożono na czas nieokreślony”. (Tass)

„Nasze tory prowadzą do stacji, której na imię — Polska Ludowa”

Odnaczenie 85 pracowników Głównych Warsztatów Kolejowych w Poznaniu

Kolejarze znani są nie od dziś ze swej rzetelnej pracy i obywatelskiej postawy. Ich ofiarnemu wysiłkowi zawdzięczamy szybkie uruchomienie komunikacji kolejowej po zakończeniu działań wojennych, dzięki nim komunikacja ta znajduje się dzisiaj prawie na przedwojennym poziomie. Nic więc dziwnego, że władze państwowe odczują brać kolejową najtroskliwszą opieką i na każdym kroku dają wyraz swemu uznaniu dla wysiłków pracowników PKP. Najlepszym tego dowodem był fakt, że bawiący w r. ub. w Poznaniu Prezydent R. P. i Marszałek Wojska Polskiego pierwsze swoje kroki skierowali do Gł. Warsztatów Kolejowych.

W dniu wczorajszym warsztaty te obchodziły drugą w krótkim okresie czasu radosną uroczystość. W wielkiej hali przy ulicy Roboczej, udekorował przewodniczący W. R. N. p. Piękniewski 85 pracowników Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi nadanymi przez Prezydenta R. P.

Przedstawiciele władz powitał p. Piękniewski — prezes ZZZK, po czym do zgromadzonych przemówił p. Piękniewski. Mówca zawarł w swych słowach pochwałę dla szarej i trudnej pracy kolejarzy, podkreślając szczególnie wysiłki pracowników PKP z terenu Wielkopolski, dzięki którym kolejnictwo wkracza na coraz lepsze drogi.

Po tym przemówieniu nastąpiła właściwa dekoracja, przy czym gospodarz warsztatów p. inż. Obochowski otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzonej Polski. Kilku spośród pracowników otrzymało Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi po raz drugi. Odnaczeni otrzymali również nagrody pieniężne.

Do odznaczonych przemówił także dyr. O. K. P. inż. Stodolski, który złożył im serdeczne życzenia. Ponadto przemawiali kolejno pp.: przedstawiciel OKZZ Wietrzykowski, delegaci PPS i PPR oraz — w imieniu udekorowanych inż. Obochowski, inż. Gutowski i p. Małecki. Inżynier Gutowski zwrócił się do dyr. Stodolskiego z prośbą o przekazanie Min. Komunikacji podziękowania za odznaczenia. „Nasze tory kolejowe — powiedział m. in. p. inżynier — prowadzą do stacji przeznaczenia, której na imię Polska Ludowa, dobrobyt i szczęście wszystkich obywateli.”

Odczytanie depesz hołdowniczych do Prezydenta R. P., Marszałka Wojska Polskiego i ministra komunikacji zakończyło podniosłą uroczystość. (Ss)

14 milionów tubylców afrykańskich na poziomie pariasów

Na posiedzeniu Rady Powierniczej ONZ delegat sowiecki Gromyko poruszył zagadnienie istniejących warunków w Ugandzie, Kenii i Tanganice. Stwierdził on, iż ludność tych obszarów przekazała mu swe umotywowane zażalenie na politykę Brytyjczyków na tych obszarach. Gromyko wezwał do przeprowadzenia dochodzeń w sprawie metod wyzysku i upośledzenia rasowego, stosowanego przez Anglików w Ugandzie, Kenii i Tanganice.

„14 milionów mieszkańców wschodniej Afryki żyje w stanie zupełnego niewolnictwa z punktu widzenia socjalnego, politycznego i gospodarczego. Wielka Brytania oszukała tubylców, przyrzekając im, że przygotowuje ich do samodzielnego życia” — powiedział on. (API)

Prace nad regulacją Wisły

Prace nad regulacją Wisły na odcinku Warszawa—Modlin są w pełnym toku. Na inwestycje te przeznaczono w roku bieżącym 240 mil. zł. Według przewidywanego planu, do roku 1952 koryto Wisły na tym odcinku będzie uregulowane. Przez zwięźlenie koryta nastąpi pogłębienie rzeki, co ułatwi żeglugę i umożliwi komunikację dużym statkom.

Ostry kurs Bevina i Marshalla

przeciw opozycyjnemu partiom niemieckim

Wczorajszy artykuł „Życia Warszawy” zawiera interesującą korespondencję z Frankfurtu nad Menem. Korespondent donosi, że z końcem grudnia ub. roku zarządcy wojskowi anglosaskich sfer okupacyjnych gen. Clay i Robertson otrzymali od ministrów Marshalla i Bevina dyrektywy wzmocnienia represji.

Dyrektywy zalecają stosowanie ostrych środków z powodu najmniejszego uchybienia w stosunku do przepisów okupacyjnych i nakładają karę zawieszenia przejściowego lub na stałe niemieckich gazet, które wypowiadają się przeciw rządzeniom Anglii i Ameryki w Niemczech. Zalecane jest także ograniczenie nakładów gazet przez zmniejszenia przydziału papieru.

Poza tym ministrowie Marshall i Bevin zażądali zakazu rozpowszechniania w Niemczech zachodnich gazet i tygodników wydawanych w strefie radzieckiej. Dyrektywy zalecają zaostrzenie środków w stosunku do tych, którzy występują przeciw podziałowi Niemiec i utworzeniu państwa niemieckiego, a jedna z nich nakazuje nie dopuścić do powstania organizacji lub partii „Jedność” w Niemczech zachodnich.

Amerykańskie samoloty dla Grecji

Szef amerykańskiej misji wojskowej w Grecji oświadczył, że do Grecji przybyły pierwsze samoloty amerykańskie.

Rada Nadzorcza „Czytelnika”

zatwierdziła tezy Zarządu Głównego:

1. ludowość
2. masowość
3. akcja na wsi

W dniu 6 i 7 bm. obradowała Rada Nadzorcza Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”. W pierwszym dniu przed południem obradowały komisje z udziałem niemal wszystkich członków Rady, a popołudniu odbyło się posiedzenie prezydium, na którym omówiono sprawozdanie komisji.

Dnia 7 bm. przez cały dzień trwałoby posiedzenie plenarne Rady Nadzorczej pod przewodnictwem prezesa Rady ob. min. Rapackiego. Po załatwieniu szeregu spraw związanych z działalnością Rady i zatwierdzeniu regulaminu, Zarząd Główny Spółdzielni złożył sprawozdanie z działalności za ub. kwartał tj. od czasu ostatniego posiedzenia Rady Nadzorczej, a ponadto przedstawił plan pracy i zarys planu gospodarczego Spółdzielni na rok 1948.

W dyskusji nad planem pracy i zarządzeniem finansowo-gospodarczym brał udział m. in. minister Rapacki, dyrektor P. G. S. Pawłowski, poseł O-

chab (Katowice), inż. Ulatowski (Poznań), poseł Dobrowolski (Warszawa), dr. Winiarski (Białogród), ob. Suter (Katowice) i ob. Szatkowski (Poznań) oraz członkowie Zarządu Głównego, podkreślając systematyczną realizację planu kulturalno-oświatowego Spółdzielni oraz inicjatywę jej w dziedzinie upowszechnienia czytelnictwa w kraju. Kierunek działalności „Czytelnika” streścić można w trzech słowach: masowość, ludowość i wieś.

W myśl tych postulatów wysuniętych przez Zarząd Główny, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” prowadzi wzmoczoną akcję rozprowadzania i potaniania wydawnictw książkowych i prasowych dla wszystkich oraz dostarcza za pośrednictwem kół wiejskich Spółdzielni i listonoszów słowo drukowane dla wsi.

Po poddaniu wnikliwej analizie planu pracy Spółdzielni Rada Nadzorcza zatwierdziła go w całości, podkreślając przy tym konieczność koordynacji pracy kulturalno-oświatowej w kraju oraz znaczny wkład „Czytelnika” w rozwiązywanie palącej kwestii likwidacji analfabetyzmu w Polsce.

Kamienie żółciowe choroby wątroby, żółtaka i kiszek, chroniczne zaparcie, artretyzm, złą przemianę materii, zwalczają	Zioła „Cholekinaza” H. Niemojewskiego	Sprzed. w apt. i skl. apt. Labor. Fizjolo-Chemicz. „Cholekinaza”. Warszawa, Mokotowska 50 26-81
--	--	---

50 wiertarek górniczych dar Polonii Francuskiej

Górnicy polscy w pewnej miejscowości francuskiej przeprowadzili zbiórki na zakup wiertarek górniczych dla kraju. Z zebranych pieniędzy zakupiono 50 wiertarek, które w najbliższym czasie będą przekazane górnikom polskim.

Zamiast bagien urodzajne tereny rolnicze

W bieżącym roku przewiduje się osuszenie znacznych terenów bagiennych Związku Radzieckiego. Największa ilość bagien przypada na Białoruś. Jak wykazały doświadczenia, urodzaje wszystkich kultur roślinnych na terenach oczyszczonych były znacznie wyższe, niż w normalnych warunkach. Na Białorusi prowadzi się również prace przy odbudowie urządzeń melioracyjnych, które zostały zniszczone przez hitlerowskiego okupanta. Zamierza się osuszyć na terenie tej republiki 50 tys. ha ziemi.

Lekki przemysł w Związku Radzieckim

Lekki przemysł w ZSRR zwiększył w tym roku swą produkcję o 17,5% w stosunku do roku ubiegłego. Przemysł trykotarski zwiększył produkcję o 70% fabryki obuwia o 30%, fabryki naczyń kuchennych o przeszło 50%. (API)

Nasza gospodarka

3500 wagonów cementu ponad plan

Przemysł cementowy w Polsce, reprezentowany jest przez 13 czynnych fabryk, które pod względem organizacyjnym łączą się w Zjednoczenie Fabryk Cementu R. P. mające swą siedzibę w Sosnowcu. Większość fabryk rozmieszczona jest na terenie Zagłębia Węglowego Śląsko-Dąbrowskiego i krakowskiego oraz w okolicach Opola. Produkcja cementu w ciągu minionych lat:

15 TYS. WODOMIERZY — PLAN PRODUKCYJNY FABRYKI WROCŁAWSKIEJ

Państwowa Fabryka Wodomierzy w Wrocławiu, jedna z największych tego rodzaju w Europie wykonała w roku 1947 6 tys. wodomierzy. Plan produkcyjny na rok 1948 przewiduje wykonanie 15 tys. sztuk wodomierzy, wartości 173 milionów zł.

JEDNOLITE CENY MATERIAŁÓW WŁÓKIENNICZYCH

Z początkiem r. 1948 zmniejszono strukturę cen na towary włókiennicze. Centrala Tekstylna zniosła podział na ceny

Rozbujana w okresie wojny machina produkcyjna USA

zwichnęła równowagę gospodarki światowej

Komentując opublikowane pierwsze roczne sprawozdanie wydziału ekonomicznego ONZ w sprawie światowej sytuacji ekonomicznej, agencja Tass stwierdza:

W sprawozdaniu wyczuwa się zaniepokojenie faktem naruszenia równowagi gospodarki światowej jako skutku zwiększenia potencjału ekonomicznego Stanów Zjednoczonych w okresie wojny. Z punktu widzenia postępu ekonomicznego rok 1947 nie jest korzystny. Mimo upływu 2 lat od zakończenia wojny produkcja światowa jest mniejsza, niż przed 10 laty, podczas gdy ludność zwiększyła się w tym czasie o 10%. Sprawozdanie wyraża wątpliwość o możliwości utrzymania produkcji w Stanach Zjednoczonych na obecnym poziomie, przy czym spadek tej produkcji mógłby się odbić w katastrofalny sposób na innych częściach świata.

W części sprawozdania, dotyczącej sytuacji żywnościowej, podane są dane wykazujące, że produkcja żywności w roku 1947/48 była niższa, niż w roku poprzednim. Pesymistycznie oceniane są również perspektywy urodzaju w roku bieżącym z powodu suszy w Stanach Zjednoczonych i szeregu krajów wschodniej Europy. Sprawozdanie wykazuje, że w Europie jedynie Związek Radziecki, Bułgaria, Jugosławia i Rumunia nie miały strat w zbiorach lub

nawet uzyskały większe zbiory, niż w roku 1946/47.

Sprawozdanie ponadto podkreśla fakt deficytu handlowego bez precedensu w większości krajów z powodu spadku ich eksportu. W tym samym czasie eksport Stanów Zjednoczonych w pierwszym połowie 1947 roku przewyższył 2 i pół razy eksport z roku 1938, a ceny artykułów eksportowanych w dolarach wzrosły 5-krotnie. Jednocześnie ilość towarów importowanych przez Stany Zjednoczone zwiększyła się jedynie o 1/3 w porównaniu z rokiem 1938.

Omawiając sytuację walutową poszczególnych krajów, sprawozdanie stwierdza, że w niektórych krajach inflacja już obecnie budzi poważne zaniepokojenie. Wspominając krótko o planach dolarowej pomocy Stanów Zjednoczonych dla 16 krajów, sprawozdanie przemilcza możliwe następstwa „planu Marshalla” dla gospodarki europejskiej. (PAP)

Rok 1945 (przy 3 czynnych zakładach) — 301 909 ton; rok 1946 — 12 czynnych fabryk wytworzyło — 1 373 245 tony; rok 1947 — 13 cementowni wyprodukowano — 1 519 366 ton (104,7% planowanej ilości).

Na rok bieżący plan gospodarczy przewiduje wytworzenie — 1 700 000 ton cementu zbliżając tym samym produkcję do poziomu — 1 719 000 ton — 1938 roku.

szytwno i komercyjne. Obecnie istnieje jedna tylko cena, od której Centrala udziela rabatu hurtownikom i detalistom. Spółdzielnie zamknięte otrzymują towar po tej samej cenie co detalści.

ODBUDOWA DRÓG I MOSTÓW DROGOWYCH

W państwowym planie inwestycyjnym przewidziano 5,7 miliardów złotych na odbudowę dróg i mostów. M. in. odbudowane będą szlaki Poznań — Kostrzyn n. O., oraz Kalisz — Rawicz. Odbudowa mostów przewiduje m. in. odbudowę mostu św. Rocha w Poznaniu, mostów na Warcie w Kole i w Kostrzynie oraz mostów na Odrze w Krośnie i w Szczecinie.

Powiat śremski w roku 1947

Powierzchnia powiatu śremskiego wynosi 909 km kw. tj. 90.997 ha. W tym na grunty orne przypada 57.597 ha, łąki obejmują 6.607 ha, lasy 14.131 ha, pastwiska 3.778 ha a nieużytki 7.943 ha. Ludność powiatu wynosiła w dniu 31. 12. 1947 — 56.236 osób, z czego na miasta przypada 21.000, na gminy zaś 35.156. Przyrost naturalny wynosił 19% (przed wojną 20%).

Do poważniejszych osiągnięć powiatu należą: wybudowanie 2 pawilonów na oddział dla zakaźnych przy Szpitalu Powiatowym, kosztem 5 milionów zł (budowa jest na ukończeniu). Projekt budowy nowego szpitala również wchodzi powoli na realne tory.

Obroty PKKO wyniosły w roku sprawozdawczym 1.084.504,000 zł. Z kredytów tej kasy korzystało przeważnie rolnictwo (64%). Powiatowy Zarząd Drogowy ma po stronie swych zasług uratowanie mostu na Warcie przed niebezpieczeństwem kry w marcu 1947. Na drogi powiatowe wydano 13,5 miliona zł, w gminach Mosina i Śrem podbudowano dwa większe mosty kołowe. Na wysadzenie dróg drzewami owocowymi wydano półtora miliona zł.

Na terenie powiatu znajduje się 6 szkół średnich i 80 powszechnych z 8677 uczniami i 185 nauczycielami. Poważną pozycję stanowią również szkoły dla dorosłych. Jak stwierdził Starosta, zagadnienie oświaty nie jest przez starsze obywatelstwo należycie zrozumiane.

Dzięki pożytecznej pracy Ośrodków Zdrowia na terenie powiatu nastąpił w r. 1947 znaczny spadek liczby zachorowań na choroby zakaźne. Ośrodki prowadziły ponadto akcję dożywiania niemowląt. Dotacje ze skarbu państwa na te cele wyniosły 6 i pół miliona zł.

Szpital Powiatowy posiada 120 łóżek. W roku sprawozdawczym przyję-

to 2114 chorych, w tym 272 na choroby zakaźne. Wydatki na szpital wyniosły 11,5 miliona, z czego państwo dało 3,5 miliona zł w gotówce i naturaliach. Na opiekę społeczną otrzymano ze skarbu państwa subwencję na przeszło 8 milionów zł. Na terenie powiatu jest czynnych 5 kuchen ludowych, które wydały w minionym roku 192.984 porcji gorących potraw. Do znajdujących się w administracji PKOS 12 przedszkoli uczęszcza około 550 dzieci. W akcji pomocy zimowej stał w roku 1947 powiat śremski na pierwszym miejscu w województwie.

Warsztatów rzemieślniczych było na terenie powiatu 566, z czego 128 powstało w roku sprawozdawczym. Większych zakładów przemysłowych jest 76. W realizacji planu trzyletniego bieżącego udział 8 zakładów przemysłowych. Wszystkie wykonały plan w co najmniej w 100%. Mleczarnie wyprodukowały w roku 1947 o 36.908 kg maśla więcej, niż w roku poprzednim.

W ruchu spółdzielczym największą działalność przejawiała „Samopomoc Chłopska”, prowadząca poza akcją gospodarczą również akcję kulturalno-oświatową przez zakładanie bibliotek.

Stan inwentarza żywego wynosił w dniu 31. 12. 1947 — koni 8163, bydła rogatego 22.211, trzody chlewnej 27.688, owiec i kóz 7151, drobiu 100.000 sztuk. Obszar rozparcelowanej ziemi wynosi 11.962 ha. W zakresie oświaty rolniczej, oprócz istniejącego wszędzie PRW zanotować wypada podniesienie szkoły rolniczej w Grzybnie do stopnia Państw. Gimn. Rolniczego (Żeńskiego).

Dużo wysiłku włożono w roku 1947 w kierunku egzekutywy podatku gruntowego. Dzięki tym wysiłkom osiągnięto 96% w życie, oraz 99,8% wymiaru w gotówce.

Wszystkie dane i cyfry jak stwierdził w sprawozdaniu na posiedzeniu PRN p. starosta Kozłowski dowodzą, że rok 1947 był dla powiatu śremskiego pomyślny, co napawa nadzieją i optymizmem na przyszłość. (jk)

LESZNO

Amatorzy cudzej własności. W nocy z dnia 20 na 21 grudnia ub. roku dokonano w Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Wijewie kradzieży z włamaniem. Sprawcy przez wybiście szybko dostali się przez biura do magazynu skąd zabrali materiały tekstylne i bieliznę na łączną sumę ponad 300 tys. zł.

Natychmiastowy pościg prowadzony przez posterunek Milicji Obywatelskiej w Wijewie doprowadził do ujęcia i zlikwidowania groźnej szajki. Sprawcami okazali się: Roman Józef, Kozak Michał, Kowalski Władysław i Muzyk Władysław, zaś odbiorcami byli: Rybak Stanisław i Wójcik Julia, wszyscy zamieszkałi w Starych Stróżach, pow. Głogów.

Część skradzionego towaru zdobiono odebrać. Obecnie wszyscy oskarżeni znajdują się pod kluczem i oczekują na rozprawę sądową. (br)

20 tys. zł grzywny. Swego czasu donosiliśmy o wykryciu w Brennie, pow. Leszno tajnej garbarni, którą prowadził niejaki Leśniewicz Henryk. W dniu 23 stycznia br. odpowiadał on za to przed sądem grodzkim i otrzymał karę grzywny w wysokości 20 tys. zł. (br)

Śmierć pod kołami samochodu. W dniu 30 stycznia br. zdarzył się w Lasocicach nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 4-letniego dziecka Jacka Kaczmarska z Lasocic.

W godzinach popołudniowych przejeżdżał szosą samochód osobowy Sądu Okręgowego z Nowej Soli, przed którym staral się przebiec pozostawiony bez opieki rodzicielskiej mały Jacus. Został jednakże przez samochód potrącony tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć. (br)

Okradli okno wystawowe. W nocy z dnia 3 na 4 lutego wykorzystując silny deszcz i wicher nieznanymi sprawcy wybili szybę wystawową składu białawatów, należącego do p. Koniecznego Ignacego w Lesznie, przy ul. Słowiańskiej nr 6, skąd skradli 8 kuponów wełny ubraniowej.

Kupcy winni z tego wyciągnąć odpowiednią naukę i wartościowsze towary na noc z okna wystawowego usuwać. (br)

KOBYLIN pow. Krotoszyń

Akcja PCK. W ambulatorium PCK w Kobylinie odbyło się w ub. niedzielę obdarowanie 70 niezamożnych rodzin. Wszyscy otrzymali mięso, chleb, groch, konserwy a poza tym garderobę, węgiel i gotówkę. Zarządowi Koła należy się uznanie za intensywną pracę. (c)

„Czytelnik” zapoczątkował kulturalne zbliżenie wsi z miastem

Piękną akcją kulturalnego zbliżenia wsi z miastem zapoczątkowało Koło „Czytelnika” przy gimnazjum dla dorosłych w Śremie, wyjeżdżając z wieczorem „żywego słowa” do wsi Mchy w powiecie śremskim.

Program tego wieczoru składał się z dialogu, objaśniającego, czym jest „Czytelnik”, ze śpiewów, inscenizacji fragmentów noweli Prusa pt. „Antek”, skeczów, deklamacji i recytacji. Mimo niepogody sala tamtejszego Banku Ludowego wypełniona była po brzości. Ludność Mchów miała kilka chwili miłej i kulturalnej rozrywki, czego wyraz dawała w rzesistych oklaskach, jakimi wynagradzała wykonawców programu.

Członkowie zaś „Czytelnika” mieli nie tylko satysfakcję z wykonanej misji kulturalnego zbliżenia wsi i miasta lecz również pozostawili o ganizację i gościnność, z jaką miejscowe społeczeństwo przyjmowało gości ze Śrema, przysyłając po nich powózki na stację Książ oraz odwiedzając ich w nocy z powrotem na stację.

Chór tamtejszy pod batutą swego organisty i dyrygenta witał i żegnał śremskich muzyków i starsi gospodarze bawili się razem z młodzieżą. Obie strony są więc zadowolone ze swego spotkania i planują następne na łonie pięknej w tamtej okolicy przyrody. (jh)

Młodzież wolsztyńska na wspólnej drodze

Okazję, jaką dała 43 rocznica strajku szkolnego młodzieży wrzesińskiej w dniu 28 stycznia 1905 r. organizacje młodzieżowe ZWM, OMTUR, ZWM, WICI, ZMD i ZHP w Wolsztynie wykorzystały, urządzając wspólną akademię w sali Domu Społecznego.

Pierwszy ten wspólny zryw do pracy na polu kulturalno-oświatowym jaką była akademiami — wypadł nadzwyczaj dobrze. Program stał na wysokim poziomie. Zagali przew. pow. ZWM — Świtalski. Referaty wygłosili: Madej (OMTUR) pt. „Stosunki polityczne na przełomie 19 wieku”, Drzewusiński (ZMD-liceum) pt. „W 43 rocznicę”. Recytacje wygłosili: Czarnačka (ZWM) pt. „Za Wolność”. Dziubek Łucjan (ZHP) pt. „Nie rzucim ziemi”, Hanusek (WICI) pt. „Nasza polska mowa”. W

części artystycznej 2 utwory na akordionie odegrał Gałęzowski (gimn.lic.), oraz młoda para (Nowakówna Maria — Kaczmarek Zdzisław) odtańczyła niezwykle udatnie taniec ludowy „Oberek”. (trz)

SRODA

Odbyło się tu walne zebranie Związku Samopomocy Chłopskiej przy udziale delegatów z Poznania. Zebranie zagali i powitał wszystkich obecnych prezes Korbal. Referaty wygłosili pp.: Nowik i Kierzt z Poznania. Do nowego Zarządu Powiatowego weszli z wyboru pp.: prezes — Józef Świeściak, Murzynowo-Leśne, wiceprez. — Leon Jarota, Jaszkowo, sekretarz — Marian Kąmierzak, Sroda, zastępca sekr. — Feliks Łażewski, Brodowo, skarbnik — Kistowski Józef.

Zebranie aktywu S. L. Na ostatnim zebraniu aktywu Stronnictwa Ludowego obeszny referat na temat: reorganizacja spółdzielczości Związków Samopomocy Chłopskiej, wygłosił prezes Józef Świeściak.

W ramach publicznych wykładów Uniwersytetu Poznańskiego w dniu 4 bm. w sali szkoły powszechnej profesor U. P. dr Zakrzewski wygłosił referat na temat: „Literatura wobec przemian społecznych i kulturalnych”. (fk)

Tydzien w teatrach poznańskich

Teatr Wielki: poniedziałek, 9 bm. — teatr nieczynny, wtorek, 10 bm. — „Halka”, środa, 11 bm. — „Faust”, czwartek, 12 bm. — „Eugeniusz Oniegin”, piątek, 13 bm. — „Scheherazada”, sobota, 14 bm. — „Eugeniusz Oniegin”, niedziela, 15 bm. — „Halka”. Początek przedstawień codziennie o godz. 19, w niedzielę o godz. 15 i 19.

Teatr Polski: codziennie o godz. 19 a w niedzielę o 16 i 19 świetna sztuka angielskiego autora J. B. Priestley'a pt. „Pan Inspektor przyszłości”.

Teatr Nowy: oryginalna i na wskroś nowoczesnie scenicznie potraktowana sztuka Salacron pt. „Noce gniewu” w reżyserii R. Zawistowskiego. Początek przedstawień o godz. 19, w niedzielę o godz. 15.30 i 19.

Komedia Muzyczna — przez cały tydzień o godz. 19.30 a w niedzielę o godz. 16.30 i 19.30 tryskająca humorem komedia — „Jaś u raju bram” z gościnnym występem R. Zawistowskiego.

PRAWO ŻYWIENIA

P. L. A. Szczecin. Stosownie do art. 54 Rozp. Prez. R. P. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, gdy uprawniony otrzymuje zasiłki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, renta inwalidzka zmniejsza się na czas otrzymywania zasiłku o kwotę tegoż zasiłku.

Stały Czytelnik — Malta. Zarząd Miejski jest zobowiązany jedynie do odszkodowania pieniężnego tytułem ekwiwalentu za utraconą parcelę na cele Gminy. Radzimy zwrócić się do Biura Prawnego przy Zarządzie Miejskim celem uzyskania ewent. przydziału równowartościowej parceli zastępczej.

P. Cerkaski A. Prosimy przeczytać — odpowiedź dla Nowawies Pogr. Głos Wielkopolski nr 4 z dn. 4. I. 47 r.

Zalecamy zwrócić się do Związku b. Więźniów Politycznych — Poznań, ul. Mielżyńskiego 8.

Junosza. Dożycie ustalone aktem notarialnym z roku 1923 jest w dalszym ciągu wiążące. Obowiązek realizowania doży-

cia, biegnie od lutego 1945 roku. W ewent. procesie sądowym jako pełnomocnik może występować syn.

Stała abonentka A. Woś. Skoro kontrakt kupna — sprzedazy nie został sporządzony w formie aktu notarialnego, nie nabyła Pani własności parceli i dlatego nie może Pani podnieść pretensji z tytułu jej zalesienia.

P. Krysiak S. I. Skoro wyrok jeszcze się nie uprawomocnił, może Pan podnieść Swoje zarzuty w postępowaniu odwoławczym.

2. Pobyt w miejscu kuracyjnym zobowiązuje do zameldowania się milicyjnego na czasowy pobyt.

3. Wszelkie sprawy związane z dziećmi reguluje wyrok rozwodowy.

Stały Czytelnik Wuka. Po zmarłej babce każde dziecko legitymowane jest do jednej szóstej części spadku. Spadkobiercą jest uprawniony, a nie zobowiązany, do przyjęcia spadku. Celem zniesienia współwłasności, należy się zwrócić do miejscowo właściwego Sądu Grodzkiego w trybie postępowania niespornego.

✠
Dnia 7 lutego 1948 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św.,
mój drogi mąż śp.
Feliks Morzyński
przeżywszy lat 52.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 10³⁰
z kaplicy cmentarza sołackiego.
W smutku pogrążeni
żona, rodzice, bracia i siostry
Poznań, ul. Młyńska 13
Zakład Pogrzebowy „Ceremonia”, ul. Towarowa 25. Tel. 40-63. 3993

✠
W sobotę, dnia 7 lutego 1948 zmarł nagle w 52 roku życia, śp.
Feliks Morzyński
czeladnik rzeźnicko-wędliniarski
członek Spółdzielni Pracy „Jedność” Pracowników Rzeźnicko-Wędliniarskich
z odp. udz. w Poznaniu (Rzeźnia Miejska)
W Zmarłym tracimy jednego z najlepszych kolegów, oddanego pracownika
i współzałożyciela naszej spółdzielni.
Cześć Jego pamięci!
Zarząd i Rada Nadzorcza
Spółdzielni Pracy „Jedność” w Poznaniu
3989

✠
O Jezul pod krzyż Twój
złożym cały skarb swój
W czwartek, 5 lutego 1948, zmarł nagle na udar serca namaszczony Olejami św., mój najukochańszy i najtroskliwszy ojczulek, śp.
Jan Mackowiak
przeżywszy lat 67.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm., o godz. 11.30 na cmentarzu regionalnym na Główniej.
W ciężkim smutku pogrążona
 córka z rodziną
3990

✠
Dnia 4 lutego 1948 zmarł nagle i niespodziewanie nasz najdroższy ojciec, śp.
Jan Palicki
emeryt P. K. P.
przeżywszy lat 68.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.
W głębokim smutku pogrążeni
 córka, synowie i kuzynostwo
3967

✠
s. t. p.
Stefan Szmyt
członek naszego Stowarzyszenia
działni fachowiec
zmarł w dniu 4 lutego 1948, przeżywszy lat 25.
Cześć Jego świetlanej pamięci!
Stowarzyszenie Księgowych w Polsce
Oddział w Poznaniu
2a-58

✠
W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
naszej ukochanej matki, śp.
Marii Hołogowej
odprawiona zostanie msza św w poniedziałek, dnia 9 lutego, o godz. 8 w kościele Bożego Ciała, o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciele
dzieci
3965

Książki - Nuty - Mapy
Żurnale mód
poleca w wielkim wyborze
o1511 Księgarnia i skład nut
F. Czekalski, Poznań
Walki Młodych 10 (daw. Podgórna) tel. 35-46

Sprzedamy
samochód ciężarowy 1-tonowy Bedford
osobowy Mercedes 170 V oraz motory
Pheomen Granit 30, Studebaker, Praga
Mercedes 170 D. K. W. 350 ccm
po remoncie 2b-100
Erbeauto
R. Beszterda - G. Roszak
Poznań, Dąbrowskiego 25a — Tel. 518-16

OBUWIE ORTOPEDYCZNE
wykonują
BRACIA JAROCY
Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64

Uprzejmie donoszę, że z dniem 9. II. 1948 r.
otwieram
Koncesjonowane przedsiębiorstwo
Samochodowo-Transportowe
Stefan Biedny, Poznań, ul. Kórnicka 79
tel. 23-89
Fachową i rzetelną obsługą będę się starał
w zupełności mych Szan. Klientów zadowolę.
Do dyspozycji własne magazyny
2a-43

Uwaga! Najtańsze źródło zakupu!
Kurtownia Włókienniczo-Galanteryjna
Poznań, Żydowska 1a
RĘBACZ i Ska dawniej A. Łabędzka
poleca z własnych wytwórni włosianki we
wszystkich rozmiarach płótna krawieckie.
Telefon 97-69. 3554

Z. FLIGIERSKI i Ska
Poznań, św. Marcin 23
Nasza specjalność:
Części zapasowe do
wszelkich wirówek
i maszyn do szycia
o 51c

Poważna instytucja państwowa
poszukuje
lokali handlowych
z przyległymi ubikacjami na biura
w dzielnicach: Śródmieście, Wilda.
Łazarz, Jeżyce Szczegółowe oferty
„RUCH”, Wierzbicę 27, pod 125
3955

Wyroby wiklinowe
jak: meble, szafka dziecięca, kosze do
podróży, walizki, kosze targowe oraz
kosze do węgla i ziemniaków
sprzeda po cenach bardzo niskich w każdej
ilości
„S P O L E M” Okręgowy Oddział Rolniczy
i Przemysł-Rolny — w Poznaniu, ul. Armii
Czerwonej 12 — Referat wikliniarski. Tel. 11-19
pb490

Sprawa Generała Guderiana

Rozeszły się pogłoski, że ostatni szef sztabu niemieckiej armii lądowej, generał-pułkownik Guderian, a więc były członek owego hitlerowskiego aparatu wojskowego, oskarżonego o współudział w przygotowaniu wojny, który niebawem ma stanąć przed Trybunałem Międzynarodowym, został przez dowództwo amerykańskie powołany na stanowisko szefa jakiejś tajemniczo nazwanej instytucji, która — jak można się domyślić — będzie prawdopodobnie czymś zbliżonym do tego, czym za czasów Hitlera kierował admirał Canaris, czyli po prostu wywiadem.

Otto Skorzeny z wytoczonego mu procesu o dywersję na tyłach walczących wojsk amerykańskich wyszedł nie tylko z wyrokiem uniewinniającym, ale w dodatku pracuje gdzieś „dla dobra i bezpieczeństwa amerykańskich oddziałów okupacyjnych”. Generał Halder, szef sztabu za czasów Brauchitscha opracowywał dla ministerstwa zachodnich okupantów historię ostatniej wojny. Teraz inna podmuchem ostatecznego i wspólnego triumfu wszystkich aliantów zgaszona gwiazda minionych dni chwali niemieckiej wypłynęła z łaski okupantów z ciemnej chmury zapomnienia i ukazuje się narodowi niemieckiemu, by pamiętać, że jego generałowie byli jednak coś warci, skoro nawet Anglosasi nie mogą obyć się bez ich pomocy, chociaż nie w sprawach wojskowych, lecz tylko „dla dobra pokoju”.

Ten, czy inny okupant może oczywiście w swoim sektorze prowadzić taką politykę, jaka mu jest wygodna, ale tylko w ramach, które zakreśliły umowy wszystkich okupantów. W tym wypadku ukłon okupantów zachodnich w stronę na nowo odżywającego kultu

dla Hitlera i jego wiernych „Hau-degenów” jest jednak niestety wyraźny.

Nam, Polakom, a zwłaszcza uczestnikom kampanii wrześniowej postać generała Guderiana nie jest obca, chociaż w znajomości tej nie ma niestety niczego, czym można by się pochwalić. Bo właśnie Guderian prowadził ów korpus pancerny, który w pierwszych dniach września 1939 r. rozerwał w broń przeciwpancerne niedostatecznie wyposażoną armię generała Bortnowskiego na kilka części, a potem nieopóźnionym raideem zagroził Warszawie z kierunku Prus Wschodnich. Nie możemy jednak mieć o to pretensji do niego, bo nasza rzeczą było nie dopuścić do tego.

W kampanii francuskiej Guderian był oczywiście znowu na przedzie, wyłamując Rundstedtowi drogę na Paryż w myśl tytułu swej książki o taktyce broni pancernej „Panzer Voran”. W tym teraz już czysto praktycznym podtrzymywaniu swojej w tytule książki wypisanej dewizy musiał jednak posługiwać się najwidoczniej również mniej chwalebnymi środkami, skoro później

szef francuskiego ruchu oporu profesor Bidault, a obecny minister kazał go wisać na listę większych przestępców wojennych. Wtedy jednak Guderian mógł sobie pochlubić, bo gniew Francji łamał się razem z nią już w kolanach.

A potem przyszła kolej na Rosję. Na jej rozległych terenach autor już przez cały naród niemiecki w piosenkach opiewanej dewizy „Panzer Voran” obiecywał sobie, jak Rommel do Indii, dojechać aż do Władywostoku. Po drodze były jednak trzy nieprzewidywane przystanki. Orzeł, Kursk, a wreszcie Moskwa. Naród niemiecki później dopiero dowiedział się, co tam zaszło, domyślał się chyba jednak, że musiało tam nie być dobrze, skoro „Wehrmachtbericht” doniósł nagle, że generał Guderian został mianowany inspektorem broni pancernej. U nas, w Polsce inspektorat był awansem nawet dla dowódcy O.K., w Niemczech jednak nazwa ta zwłaszcza podczas wojny pachniała raczej odstawką. Przekonał się o tym później również admirał Raeder, naczelny dowódca floty niemieckiej, który dostał tytuł „inspektora marynarki wojennej” za ustąpienie miejsca Doenitzowi.

Od tego czasu słuch o Guderianie zaginął zupełnie. „Kaltgestellt” powiedzieli o nim Niemcy, gdyby był dowódcą alianckim. Nagle jednak odezwał się i to tak głośno, że Hitler aż zatrząsał się ze wzruszenia. Było to w przełomowych, ale niestety niewykorzystanych dniach drugiego zamachu na Hitlera w lipcu 1944. Guderian był bowiem właśnie tym dla Hitlera zbawczym człowiekiem, który bez czapki na głowie, ale z pistoletem maszynowym w rozdygotanej ręce gwałtownie w samochodzie na czele kilkunastu wozów pancernych berlińska Ost-West-Achsa w dół do Charlottenburga i zatrzymał ludziom Stauffenberga na pomoc ciągnący oddział majora Wolffa.

Zamach nie udał się. Fuehrer żyje i leci już do Berlina, by rozprawić się z zdrajcami, którym pan niepatrznie uwierzył. Jedyne co pan, majorze, może jeszcze uczynić w obronie swej skóry, to odprowadzić tych chłopaków z powrotem do koszar. Tu bowiem pan nic już nie zdołacie, a ewentualnie pozbędzie się głowy! — huczał nad zaskoczonym Wolffem i rzeczywiście zawrócił go z drogi.

A właśnie oddziału Wolffa wyciekłowi Beck, Witzleben, Hoepner i Goerdeler, by opanować stolicę i zamach zakończyć zwycięsko.

Hitler nie zapomniał tego Guderianowi. Zamianował go szefem sztabu armii operującej na wschodzie, następcą Haldera Zeitzlera został bowiem usunięty po 20 lipca 1944. Podobno i on maczał palce w tej sprawie.

W oparciu o rady znowu do łask dopuszczonego, wernego Guderiana Hitler brnął potem aż do żałosnego końca, chociaż w ostatnich dniach Berlina również coś do mówienia miał bliżej nieznanemu generał Krebs.

Tak oto i Guderian przyczynił się do tego, że jeszcze przez rok lała się krew aliantów na wschodzie i zachodzie.

Czyżby więc w zamachu na gmach Trybunału Międzynarodowego w Norymbierze bomba zniszczyła również akta z napisem „Sprawa generała Guderiana”? (ZAP)

E. Wilk

Ponad 1,5 miliarda złotych na siewy wiosenne

Państwo wspomaga rolników kredytami krótkoterminowymi

Stosownie do uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 31. 12. 1947 r. Ministerstwo Skarbu uruchomiło kredyty krótkoterminowe wekslowe w Państwowym Banku Rolnym na wiosenną akcję siewną w wysokości 1520 600 000 zł. Z tego dla Zarządu Państwowych Nieruchomości Ziemi przynano 785 milionów zł, na zakup nawozów sztucznych, dla Państwowych Zakładów Hodowli Rolin — 113 milionów zł, w tym 88 milionów zł na nawozy sztuczne, dla Państwowych Zakładów Chowu Koni 134 milionów zł, w tym 50 milionów zł na nawozy sztuczne, dla indywidualnych gospodarstw rolnych na Ziemiach Daw-

nych 431 milionów zł, w tym 121 milionów zł na nawozy sztuczne. Kredyty dla zakładów doświadczalnych wynoszą 21 900 000 zł. Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach otrzyma 13 700 000 zł i Wyższe Zakłady naukowe 22 miliony zł.

Kredyty te rozprawdza Państwowy Bank Rolny na podstawie dostarczonych mu rozdziałników, przy czym kredyty nawozowe i siewne dla indywidualnych gospodarstw rolnych realizowane będą po ustaleniu rozdziałnika terenowego oraz innych warunków dla tej kategorii pożyczkobiorców.

Zorganizowanie produkcji masowej podniesie zdolność produkcyjną rzemiosła

Dane statystyczne zebrane w grupie rzemiosł odzieżowych i szewców wykazują, że dotychczasową zdolność produkcyjną rzemiosła można podnieść od 60 do 150% przez zorganizowanie odpowiedniej produkcji masowej.

Szewskie i krawieckie zakłady rzemieślnicze mogą wyprodukować dodatkowo w ciągu kwartału 160 tys. sztuk ubrań męskich, 65 tys. kostiumów i sukien damskich, 400 tys. sztuk koszul, 110 tys. sztuk kapeluszy, 100 tys. sztuk czapek i 700 tys. par obuwia roboczego. Ta dodatkowa produkcja przedstawia wartość roczną ok. 37 miliardów zł.

Wykorzystanie pełnego potencjału produkcyjnego rzemiosła jest zagadnieniem gospodarczym szczególnej wagi.

Ministerstwo Przemysłu w porozumieniu z Samorządem Gospodarczym Rzemiosła i Rzemieślnicza Centralą Zopatrzenia i Zbytu opracowało plan wciągnięcia przedsiębiorstw rzemieślniczych w akcję realizacji Trzyletniego Planu Gospodarczego.

Produkcja rzemieślnicza, która dotychczas nie była ani planowana, ani kontrolowana, będzie podzielona na dwie kategorie: wolną od jakiegokolwiek kontroli produkcję luksusową oraz kontrolowaną produkcję masową. Należy podkreślić, że produkcja masowa nie będzie miała żadnego wpływu na dotychczasową indywidualną produkcję rzemieślniczą, która z tego powodu nie ulegnie żadnym ograniczeniom. (S)

Uruchomienie nowej elektrowni

Pasiek (Pom. Maz.) Ostatnio została uruchomiona w Józefowie odbudowana elektrownia, której maszyny opalane są torfem. Jest to jedyna tego typu elektrownia w Polsce. Moc jej wynosi 500 KW.

Należy zaznaczyć, że budynki elektrowni zostały częściowo zniszczone

w czasie działań wojennych, a maszyny zalane wodą. Toteż w początkowych pracach musiano wypompować znaczne ilości wody, a następnie przystąpić do remontu maszyn, którego dokonano we własnym zakresie. Również wyremontowano i napełniono olejem w ilości 1500 kg transformator o przekładni 500 Volt na 15 kV. Poza tym naprawiono 2 budynki, w których zamieszkuje pracownicy, obsługujący nową siłownię. Koszt tych robót wyniósł około 2 mil. zł.

Według przewidywań obliczeń maszyny elektrowni spalają około 20 ton torfu na dobę. Torf, którego proces fabrykacji ulegnie mechanizacji, dostarczany będzie do elektrowni z pobliskich torfowisk, których eksploatacja nastąpi z wiosną br. (ZAP)

Taśmowa produkcja maszyn rolniczych

Jedną z najlepiej pracujących fabryk maszyn rolniczych w Polsce jest fabryka „Kraj” w Kutnie. Ostatnio dzięki pomysłowi brzdądzisty Kamińskiego przystąpiono w fabryce do montażu taśmowego sieczkarek. Dzięki urzędzeniu taśmy robocizny przy montażu sieczkarek zmniejszył się prawie o połowę, przy zwiększeniu zarobków robotniczych o 25%. Poprzez to przy montażu jednej tokarki musiał być zatrudniony fachowiec ślusarz przez 5 godzin, obecnie czynność ta zajmuje tylko 78 minut. Całkowity czas montażu zmniejszono jednocześnie z 404 min. do 247 min. Obecnie co pół godziny w fabryce „Kraj” montuje się jedną sieczkarnię. Produkcja taśmowa dała również 80% oszczędności na przestrzeni warsztatowej. Obecnie opracowano w fabryce projekt produkcji taśmowej kieratów, która da podobne oszczędności.

Bal Muzyków
urozmaicoony występami znanych artystów poznańskich odbędzie się w niedzielę, 8 bm., w auli Akademii Handlowej. Wstęp tylko za zaproszeniami. Początek o godz. 21. — 2a-52

KONCERT MŁODYCH TALENTÓW
Uczniów p. Zofii Fedyczkowskiej na rzecz W. F. i P. W.

W niedzielę, 8 bm., o godz. 16-tej odbędzie się podwieczorek w sali „Arkadia” (plac Wolności) z udziałem p. Zofii Fedyczkowskiej oraz:

p. Stefani Gendkówny, p. Celiny Ratajczak p. Halny Słotwińskiej, Zygmunta Maciejewskiego, p. Sylwestra Osessa, p. Bogdana Walińskiego, p. Lucji Międzyńskiej, p. Eli Zarkowskiej, p. Mirosławy Wróblewskiej, p. Feliksa Krajczyńskiego, p. Ryszarda Wasilka W przerwach grać będzie orkiestra czeska Pepi Dvoraka. W programie: arie, pieśni piosenki oraz duet z opery Rigoletto w wykonaniu p. p. Mirosławy Wróblewskiej i Feliksa Krajczyńskiego.

Przed sprzedaż biletów: w kawiarni „ARKADIA” od piątku dnia 6. II. 48 r. w godz. 11-13 i 16-18, w niedzielę od godz. 10.00. 3847

Bal Koła Medyków U.P.

Wtorek, dnia 10 lutego 1948 r. w Auli U. P. — Początek o godz. 21
Gra:
Orkiestra Renza oraz czeski zespół jazzowy Dvoraka Wstęp tylko za zaproszeniami Studentów z legitymacją Zaproszenia i zamawianie stolików w Sekretariacie Koła Med. w godz. od 12-15. — Telefon: 66-98. 3972

Zawiadamy, że zabawa dzisiejsza 6 Drużyny Harcerki przy Gimn. i Liceum im. Dąbrowki nie odbędzie się w auli Gimn. Marcinkowskiego lecz w auli własnej przy UL. RÓŻANEJ nr 17

Zawód rolnika wymaga wiedzy fachowej

Przed wojną kraj nasz posiadał bardziej rolniczy charakter, aniżeli obecnie. Fakt ten przyczynił się do utwierdzenia mylnego poglądu, że Polak rodzi się rolnikiem i potrafi bez uprzedniego przygotowania teoretycznego, a nawet praktycznego gospodarować na roli. Mieliliśmy wprawdzie sporo szkół rolniczych, do których uczęszczało wielu synów świetlejszych gospodarzy, ale przedwojenna akcja oświatowa nie miała dostatecznego rozmachu i niestety nie była dostosowana do potrzeb kraju. W głównej mierze hamowały ją: uparty konserwatyzm i nędza bez- i małorolnych.

Jeszcze dzisiaj wielu rolnikom zdaje się, że ich metody gospodarowania na roli, przejęte z dziada pradziada są najwłaściwsze i że w żadnej szkole, ani na żadnym kursie ich syn niższego mądrzejszego nie nauczy się. Drobne wiadomości, wskazujące na nowe metody pracy, przyszyły się na wieś tylko poprzez prasę. Zdarzało się jednak, że niewłaściwie przeprowadzone doświadczenia odnosiły wręcz odwrotny skutek i zniechęcały do jakiegokolwiek eksperymentów. Zasklepienie i zacofanie obserwowaliśmy nie tylko na małych i średnich gospodarstwach — występowały one również wyraźnie na folwarkach i majątkach ziemian. Nie wszędzie oczywiście. Dzieci nie zawsze miał wykształcenie rolnicze, a jeżeli posiadał tytuł inżyniera-agnoma, to nie zawsze gospodarował obojętnie. Najczęściej wyręczał się rzadczą i włodarzami. Ich kwalifikacyjny poziom pozostawał niejednokrotnie wiele do życzenia. Unowocześnianie majątków szło najczęściej tylko po linii mechanizacji pracy i miało za zadanie rugowanie sił roboczych i podnoszenie rentowności gospodarstwa.

Małorolni i bezrolni nie posiadali na ogół żadnego teoretycznego przygotowania. W ustawicznym borykaniu się z niedostatkami nie było czasu na jakiegokolwiek kształcenie zawodowe. Ich praca na roli ograniczała się bądź do wykonywania powierzonych im obowiązków, bądź do intensywnego, a przecież niewłaściwego eksploataowania własnych, lub dzierżawionych zagonów.

Po wojnie charakter naszego kraju zmienił się na rolniczo-przemysłowy. Ziemia przeszła wprawdzie w ręce rolników, ale tym nie mniej wielkie rzesze odplynęły ze wsi do miast i ośrodków przemysłowych, zajmując miejsca przy maszynach fabrycznych. W przeciwstawieniu do czasów przedwojennych na wsi daje się odczuwać brak sił roboczych, zwłaszcza najmniejszych oraz rzeczywistych fachowców. Fakt ten przyczynia się do obniżenia naszych możliwości produkcyjnych, a to z kolei nie pozostaje bez wpływu na rozwój gospodarki ogólnokrajowej.

Potrzebny nam fachowcy-rolnicy musimy jak najszybciej wykształcić. Ich zadania zmierzają bądź w dwu zasadniczych kierunkach: ku jak najdalej idącej mechanizacji i racjonal-

zacji pracy oraz do podniesienia produkcji. Mechanizacja pracy pozwoli mniejszą liczbą sił roboczych wykonać maksimum robót i odprowadzi istniejące w zasadzie na wsiach rezerwy ludzkie do coraz bardziej chłonnego przemysłu. Zwiększenie wydajności gospodarstw uzyskamy poprzez nowoczesne użytkowanie ról i zakrojoną na szeroką skalę akcję hodowlaną, opartą na naukowych podstawach.

Szkolenie kadr rolników-fachowców już zaczęło się. Poza normalnym kształceniem w szkołach zawodowych i na odpowiednich wydziałach uniwersyteckich — akcją szkoleniową zapoczątkowały również Związek Samopomocy Chłopskiej i Zarządy Państw. Nieruchomości Ziemi. Te ostatnie zwłaszcza podjęły bardzo intensywne prace i organizują liczne kursy w specjalnych ośrodkach szkoleniowych. W Wielkopolsce P. N. Z. posiada trzy takie placówki: w Baborówku koło Szamotuł, w Żydowie i Objezierzu w pow. obornickim. W zaleźności od charakteru kursy takie trwają kilka dni lub tygodni. Kursiści przebywają wówczas w internatach i są na całkowitym utrzymaniu organizatorów. Szkoli się wyłącznie personel administracyjny i kierownicy P. N. Z.

W Żydowie zakończył się ostatnio doszkoleniowy kurs z zakresu mechanizacji i motoryzacji pracy rolniczej. Kurs zorganizowała centrala P. N. Z. dla administratorów zespołowych, a więc kierowników nie jednego, lecz paru majątków roln. ch. Wzięło w nim udział około 30 osób, wśród których nie brakowało ludzi z wyższym wykształceniem rolniczym. Świadczy to najbardziej, że nawet fachowcy zmuszeni są odrabiać zaległości i uczyć się tego, czego im studia przed laty nie dały. Wyowiedzi uczestników odnośnie poziomu kursu były więcej niż pochlebne i każdy z nich wyniósł z ośrodka niewątpliwie dużo korzyści. W Żydowie odbyły się już cztery turnusy, a wkrótce odbędą się dwa dalsze. Wykłady teoretyczne uzupełniają poglądom ćwiczenia praktyczne. Wykładowcom nie chodzi bynajmniej o naukowe rozpatrywanie zagadnień mechanizacji gospodarstw, ale o narzucenie kursistom metod, zmierzających do usprawnienia techniki rolniczej i podniesienia produkcji.

Innego rodzaju kursy odbywają się w Objezierzu. W czasie od maja do połowy grudnia ub. r. zorganizowano tydzień kursów dla rolników. Kilka dni temu zakończył się kurs z zakresu żywienia zwierząt gospodarczych i hodowlanych. Główny nacisk położono na wyłożenie uczestnikom, jakie pasze należy przy żywieniu zwierząt stosować, jak je przyrządzać, mieszać i w jakich ilościach i rodzajach wysiewać, by gospodarstwo prowadzone było racjonalnie. Na następnym kursie uczestnicy zapoznają się z organizacją i techniką rolniczą.

Wykładowcami są specjaliści z poszczególnych dziedzin. Ciekawą jest technika nauczania, polegająca na prowadzeniu pogadanek w luźnych grupach.

Akcja szkoleniowa rozwija się we wszystkich województwach, ale w całokształcie naszych planów jest dopiero początkiem i niewątpliwie obejmie w przyszłości znacznie szersze kręgi. Tadeusz Pasikowski

800-lecie Moskwy Wystawa w Muzeum Wielkopolskim

W dniu wczorajszym, w obecności Wojewody, Prezydenta Miasta, Konsula ZSRR, przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i instytucji kulturalnych odbyło się w Muzeum Wielkopolskim uroczyste otwarcie wystawy, poświęconej 800-leciu istnienia Moskwy i obrazującej jej coraz większy rozrost i coraz donioślejsze znaczenie we wszystkich dziedzinach życia Związku Radzieckiego.

Wystawa zorganizowana została przez Biuro Współpracy z Zagranicą przy Ministerstwie Kultury i Sztuki

Investycje w kolejnictwie

W roku bież. na inwestycje w kolejnictwie przeznaczona jest 20 miliardów złotych. Część inwestycji przeznaczona jest na zakup taboru, resztę na rozbudowę urządzeń kolejowych. Duża część z tego, bo 7,1 miliardów zł pójdzie na Ziemię Odzyskaną. W szczególności przebudowana będzie stacja graniczna w Słubicach, rozbudowana sieć kolejowa w Szczecinie (kosztem 654 milionów zł) oraz szczyński dworzec towarowy i rozrządowy. Dalej położony będzie drugi tor na linii Rawa-Wrocław i wybudowane tory na liniach Szczecin—Słobieszyno, Szczecin—Dąb—Płoty—Kołobrzeg, Choszczno—Berlinek, Choszczno—Głazów.

Investycje w zakresie budowy mostów przewidują m. in. odbudowę mostów kolejowych w rejonie Szczecina nad Odrą Zachodnią i nad Odrą Wschodnią na linii Guminiec—Dąb.

Zabawa Karnawałowa Związku b. Więźniów Politycznych — Koło Poznań

odbędzie się w niedzielę, 8 bm., w Arkadii (pl. Wolności) z udziałem znakomitej orkiestry czeskosłowackiej. Całkowity dochód przeznaczony jest na rzecz wdów i sierot po zamordowanych więźniach obozów koncentracyjnych. 3994

CHMURKOWSKA
Bocheński - Łuczaj
w „ASIE”
Plac Wolności 4
od 12 — 15 II. p 1926 godz. 19.30

SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA

Poznań
Ogrodowa 11
Tel. 98-63 - Rok zał. 1914
Nagrodzona na FWK
p1330

Wytwórnia Konfekcji
i odzieży zawodowej

GŁOGOWSKI

Poznań, ul. Wrocławska 6
Tel. 27-07
Sprzedaż tylko hurtowa

Kupimy natychmiast

aparaturę próżniową,
prasę do wyciskania soków,
perkolatory, autoklawy

Do przetwórstwa zielarskiego:
KRAJARKI, MLYNKI, ROZDRABNIACZE.

Spółdzielnia Farmaceutyczna
Poznań, ulica Masztalarska nr 8a. p1492

Eleganckie

wiosenne płaszcze damskie

raglany w cenie 7.984,- poleca:

TANI ZAKUP - Feliks Konieczny

Poznań, Dąbrowskiego 46, wejście z Rynku
Jeżyckiego. Tel. 34-61, 39-16. — Garderoba
męska — Tel. 34-61, 39-16. p1500

CERATY

szerokie nadeszły
BUKOWSKI
POZNAŃ

Stary Rynek 98/100
wejście z ul. Żydowskiej
(naprz. Łoćciola) o1123

Tokarnie

sprzedam z ortonem
(półautomat) długość
2 m wkłeszczenie
wałka 1 m. — Adres
wskaże Józef Myk,
Poznań, ul. Małeckie-
go 14 m. 1. 3933

Białe szybko, fachowo spo-
rządza, księgowość prowadzi
Biuro Księgowości Smólskiego
Wawrzyniaka 33. 2b-22

Łagodna zima niesie posiew robactwa!

Karbolina sadownicza

podwójnie skoncentrowana chroni drzewa
owocowe przed kłeszą szkodników

aLyzol-Kreolina-Lysoform

dezynfekują i chronią od chorób zakaźnych

Do nabycia w hurtowniach droge-
ryjnych i drogeriach

Stefan Karpiński

Wytwórnia Drogerijna
Poznań - Grunwaldzka 27
Telefon 73-07 p-1518

Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego

Oddział w Poznaniu

Zawiadamia Szan. Klientę, że sprzedaje

5-lampowe, 6-obwodowe, gwarantowane superheterodyny AGA-1743

na odpłatę w 10 ratach miesięcznych.

Blizszych informacji udzielają i demonstrują radiodbiorniki

Sklepy detaliczne C. H. P. E.
ul. Marsz. Focha 20 (Hala Ciężkiego Przemysłu)
i ul. Wielka 21. 2b-116

P.K.O.

Pocztowa Kasa Oszczędności

Ubezpieczenia osobowe

poszukuje

zdolnych akwizytorów

we wszystkich miejscowościach dla
Działu Ubezpieczeń na Życie.

Zgłoszenia w Centrali w Warszawie oraz
Oddziałach P. K. O. p-1507

Komunikat Izby Skarbowej

o obowiązku społecznego oszczędzania

W związku z uchwaleniem przez Sejm ustawy o obow-
wiązku społecznego oszczędzania z mocą obowiązującą
od dnia 1 stycznia 1948 r. Izba Skarbowa podaje do
wiadomości, co następuje:

- Osoby fizyczne i prawne oraz spadki nieobjęte,
z wyjątkiem Skarbu Państwa, przedsiębiorstw
państwowych, samorządowych, pozostających pod
zarządem państwowym lub samorządowym, spół-
dzielni, instytucji kredytowych i ubezpieczenio-
wych, jeżeli osiągną przez nich dochód podlega-
jący podatkowi dochodowemu, a obliczony w sto-
sunku rocznym przekracza 240 000 zł, podlegają
obowiązkowi społecznego oszczędzania jako uczest-
nicy funduszu A. Podatnicy ci są obowiązani obli-
czać i wpłacać co miesiąc do kasy właściwego
Urzędu Skarbowego lub Rewizyjnego w terminach
przewidzianych na zaliczki na podatek dochodowy
składki oszczędnościowe w następującej wyso-
kości:
Przy dochodzie (obliczonym w stosunku rocz-
nym) ponad 240 000 do 4 200 000 zł — 1/4 należnego
podatku dochodowego. Przy dochodzie (obliczo-
nym w stosunku rocznym) ponad 4 200 000 — 6 000 000
zł — 15,8% dochodu podatkowego. Przy dochodzie
obliczonym w stosunku rocznym ponad 6 000 000 zł
— 18% dochodu podatkowego.
Pierwszy termin płatności od dochodów osiągnię-
tych w styczniu br. upływa z dniem 15 lutego
1948 r. Na deklaracji podatkowej należy wyraźnie
zaznaczyć stopę procentową i kwotę składki
oszczędnościowej.
- Osoby podlegające podatkowi od wynagrodzeń, nie
wyluczając osób zwolnionych od podatku z mocy
specjalnych ustaw, podlegają obowiązkowi spo-
łecznego oszczędzania jako uczestnicy funduszu C.
— (Jeżeli ich wynagrodzenie przekracza 240 000 zł
w stosunku rocznym). Pracodawcy mają obowią-
zek pobrania od pracowników w sposób i w try-
bie przewidzianym dla podatku od wynagrodzeń
składki oszczędnościowe w następującej wyso-
kości:
Przy obliczonym w stosunku rocznym docho-
dzie zł
ponad do 400 000 zł 1% dochodu
400 000 zł do 600 000 zł 2% „
600 000 zł — 3% „
- Pierwszy termin wpłaty do kasy właściwego
Urzędu Skarbowego lub Rewizyjnego pobranych
składek oszczędnościowych upływa z dniem 7 lu-
tego 1948 r.
- Niewpłacone składki oszczędnościowe zostaną
przymusowo ściągane w drodze egzekucji admi-
nistracyjnej.

Dyrektor Izby Skarbowej
Poznań, w lutym 1948 r. 2b-114

Lekarskie

Akuszka St. Zolańkiewicz —
przyjmuje nadal Kościelna 18
m. 18, telefon 90-44. 2059

Wolne posady

Szwec, pierwszorzędną facho-
wiec, na elegancką pracę dam-
ską, potrzebny. Również poza
dom, Focha 57 — „Obuwie”
p1394

KROJCZY

do nowopowstającej
wytwórni konfekcji
męskiej potrzebny.
Oferty pod nr 629 „Czytel-
nik”, M. Focha 14. p290

Czeladnik szwajski na damską
pracę potrzebną, Szaromowicz,
Daszyńskiego 65. 3737

Cukiernik-tekstyzar potrzebny
zaraz do wytwórni keksów —
Miedzyrzecz Lubuski, Gen.
Swierczewskiego 81. 3778

Pomoc domowa gotowaniem
lub bez, najchętniej z prowinc-
ji, warunki dobre, zaraz —
Sokoła 2 (Sohacz). 2b-101

Czeladników krawieckich na
długie szuki przyjeżdżają —
A. Lupa, Ratajczaka 37, 1 p.
p1493

Fryzjerka potrzebna zaraz —
Sw. Marcin 68, Kociakowski,
p1513

POSZUKUJEMY

rutynowanego
AKWIZYTORA
i KIEROWNIKA
działu transportowego
na teren Poznania.
Uposażenie procento-
we od obrotu.
Oferty kierować:
„Orion”, Poznań,
Towarowa 13. p1525

Apteka blisko Poznania poszu-
kuje magistru, asystentki
egzamin woj. Oferty Głos
Wielkopolski nr 3640.

Starsza pani samotna do pro-
wadzenia gospodarstwa domo-
wego potrzebna na wyjazd do
Szczecina, informacje: Poznań,
Zeylanda 10, m. 1, od godz.
16—18. 3842

Księgowy pewny do prowa-
dzenia ksiąg handlowych w
przemysle corywcu potrzebny.
Oferty PAR Ratajczaka — pod
2,284 p1532

Dziewczyna do prac domo-
wych bez prania gotowania
natychmiast potrzebna, Rybaki
19 m. 21, od 14—18 godz.
p1529

Czeladników krawieckich na
długie szuki oraz kamizelkar-
kę przyjeżdżają, Dąbrowskiego
46, wejście z Rynku
Jeżyckiego. p1442

Poszukujemy biegłego maszyni-
stki zarządcy, Polski Związek Za-
chodni, Chełmońskiego 2.
3907

Książkownia biegała na prowinc-
ję do rozlewni piwa i wy-
twórni lemoniadań z całodziennym
utrzymaniem lub bez po-
trzebna zaraz. Oferty z poda-
niem życiorysu, świadectw i
wymaganej pensji do „PAR”
Poznań, Ratajczaka 7 — pod
„2,144”. p1379

Poważna Instytucja Handlowa

poszukuje zaraz na dobrych warunkach
wykwalifikowaną
stenotypistkę

Oferty PAP Poznań, Sew. Mielżyńskiego 8
pod Nr 363. 2b-117

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.

Trzynasto w Drukarni Sw. Wojciecha pod Zarządem Państw.
w Poznaniu — K-49815

Do zajęcia się domem uczciwa
zaraz. Tel 64-36. 3603

Tokarza poszukuje „Apana”
Wytwórnia Wyrobów Metalo-
wych, Skarbowska 20. 3893

Szwecw poza dom na dobrą
damską pracę natychmiast. —
Adres wskaże Głos Wielko-
polski nr 3845. 3845

Potrzebna panienka, przycho-
dząca do 3-letniej dziewczynki.
Zgłoszenia: al. Przyszew-
skiego 31, m. 4. 3797

Pomocnik krawiecki, tylko na
dobrą pracę, potrzebny zaraz.
Montowski, Słowackiego 48,
m. 10. 3894

Chłopiec do posyłek potrze-
bny. Firma „Da-Mes”, Stary
Rynek 67/69. p1546

Dziewczynę do dziecka zaraz
poszukuje. Sw. Marcin nr 64
m. 13. p1553

Fryzjer męski potrzebny zaraz.
Adam Ciesielski, Nowa
Sól, ul. Pocztowa. 3929

Pomoc domowa do 2 osób go-
towaniem zaraz. Warunki lo-
bre, Zgłosz. z od 9—11, Kocha-
nowskiego 5 m. 8. 3931

Ekspedientka, potrzebna do
składu owoców, Oferty Głos
Wielkopolski nr 3936.

Szwajcar samotny potrzebny
od 12 lutego. Kostrowski, Ja-
nuszewice poczta Dakowy, po-
wiat Nowy Tomyśl. 3986

3000, utrzymanie, mieszkanie
otrzymać młoda, zdrowa dzie-
wczyna do dzieci i pomocy do-
mowej. Poznań, Sienkiewicza
8 m. 4, Rutowie. c665

2 wódników dobrze znających
pracę przy koniu może się
zgłosić — ul. Półwiejska 39
m. 5a, od 15—19 godz. c664

Cholewkarze na dobre prace
potrzebni — Sw. Marcin 50
m. 9, II ptr. c692

Ekspedientka rzeźnicza na
stałe lub soboty. Półwiejska 3,
Mnichowski. c655

Przychodnia z dobrym gotowa-
niem. P. Wawrzyniaka nr 29
m. 8. c663

I heblarza

do metalu
kilku grezerów
na dobrych warun-
kach przyjmie zaraz

„Norma”

Skarbowska 20 p1531

Pomoc domowa uczciwa, umię-
jąca gotować, do wszelkich
prac potrzebna na probostwo
na wieś koło Inowrocława.
Zgłoszenia: Walki Młodych 4
m. 7. c652

Gospoia z dobrym gotowaniem
potrzebna. Woźniakowa, Wy-
spiańskiego 7. 3956

Uczciwa z gotowaniem na sta-
łą posadę do małej rodziny
zaraz. Sobkowski, Izba Rze-
mieślnicza, Zygmunta Staro-
go 9. 3951

Pomoc domowa potrzebna. Da-
browskiego 41a m. 2. F292

Szuka posady

Dyrektor administracyjno-hand-
lowy z długoletnią praktyką,
wyższe wykształcenie. Oferty
Głos Wielkopolski nr 3780.

Była kierowniczka sklepu zna-
jąca księgowość, maszyno-
pismo, korespondencję szuka
pracy. Oferty PAR, Ratajczaka
7, pod 2,310. p1543

Technik dentystyczny poszu-
kuje posady ewtl. prowadząca.
Oferty Głos Wlkp. nr 3964.

Wylęgarnia drobiu

w Poznaniu na Dębu już czynna.
Przyjmuje jajka do wylęgu.
Sprzedaje pisklety jednodniowe.

Zakład wylęgowy A. RATAJCZYK

POZNAŃ-DEBIEC, ul. Swierczewska 11 —
rok zał. 1930. Tel. 30-71. Dojazd tramwajem
2 i 4 do końca przy stacji kol. Poznań-Debiec
p1544

Młody księgowy zmienia posadę.
Oferty Głos Wlkp. nr 3814.

Rolnik poszukuje posady Naj-
chętniej w okolicy Poznania.
Adres wskaże Czytelnik, Armii
Czerwonej 1, nr 359. c656

Kwalifikowana siła biurowa
szuka posady. Oferty PAR, ul.
Ratajczaka 7 — pod 2.309.
p1547

Poszukuje posady jako począ-
tkująca księgowia. Oferty Głos
Wielkopolski nr 3947.

Administracje domów i nieru-
chomości przyjmie rutynowany,
energiczny fachowiec budowl.
Oferty: PAR, Ratajczaka nr 7,
pod 2,255. p1512

Szwajcar samotny do mniej-
szych obrotów, zamierzony w
swym zawodzie, chce zmienić
posadę od 1. 3. Jan Dobizna,
maj. Murkowiec, poczta Lipno-
Nowe, pow. Leszno, Poznań-
skie. 3901

Nauka

Tańców nowoczesnych wyucza
Adela Szczurkówna — Jan
Szczurek al.jeje Marcinkowskie-
go 2a. 3318

Półroczne kursy handlowe od
16. 2. Wpisy: Szkoła Przepro-
sobienia Handlowego, pl. Wol-
ności 2. 3796

Matura — liceum, gimnazjum,
lekcje. Rossaka 18. 3681

Fortepian do ćwiczeń. Adres
wskaże Głos Wlkp. nr 3881.

Gry fortepianowej udziela Ren-
zowa, Wolsztyńska 13. 3899

Osobiste

Kopie

z wszelkich doku-
mentów wykonuje
szybko

„FOTOKOPIA”

Półwiejska 17. 3897

Najkorzystniej sprzedasz apar-
aturę radiową, fotograficzną, pa-
tefon, akordion — „Emka”
Poznań, Wrocławska 30, tel.
2b-52. p1554

Halo uwaga! Nadszedł nowy
transport akumulatorów moto-
cyklowych, radiowych, podu-
szek elektrycznych, podusz-
szek do gazu, elektrolitów,
filmów fotograficznych 6x9 i
4x6, oraz świeży transport
płyt patefonowych — najno-
wsze przeboje. „Emka”. Wro-
cławska 30. Własne warsztaty
naprawy. p1555

Sprzedaje

Tapczany, materace, wykonuje
„Rekord” ul. Kurzanoga —
boczna Ratuszowej. 3320

Skład spóżywczy przy ruchli-
wej ulicy (narożnik) wraz z
urządzeniem towarem, również
pokój z meblami, z powodu
stosunków rodzinnych, korzy-
stnie do nabycia. Oferty Głos
Wielkopolski nr 3770.

Fortepiany sprzedaje i kupuje
Magazyn Fortepianów, Sw. Mar-
cin 22, w podwórzu, tel. 23-91.
p1347

Tapczany, fotele, najkorzystnie-
jście wykonuje Waligóra, Gar-
bary 35, narożnik Woźnej. 2b-30

Śniadki, worki, linoleum, cho-
dniki, firany, ceraty, Pertek,
Kraszewskiego 17. 2a-12

Kilka tysięcy kilogramów ma-
gnezjum w proszku sprzedam.
Oferty nr 316 „Czytelnik”
Armii Czerwonej 1. c613

Włóczki 3-miesięczne sprzedam.
Winklera 20, parter. 3877

Motocykl 750 rejestrowany —
Bielawowski, Rzepeckiego 23
m. 2. 3921

Sypialnia jak nowa, Rzepeckie-
go 23 m. 2. 3922

Radio 3-lamp. zmienne — Woj-
skowa 15 m. 4. 3930

Szafa kuchenna. Limanowski-
go 16 m. 14. 3938

WEŹNĘ, LEN i KONOPIE

najlepiej płaci i wymienia
Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych
Poznań, Sw. Marcin 61. Tel. 35-40.
Filia: M. Focha 16 w Halli Targów
Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachod-
niego. Tel. 63-31. p1298

Sprzedam parcelę 818 m² na
Jejcach. Oferty Głos Wielko-
polski nr 3617.

Jadalnia dębowa okazyjnie,
inne nowe polewane, wybór
w sypialniach, tania Zytko-
wiak, Świętosławska 11. 2b-82

Ubrania męskie, płaszcze, ka-
nadyki spodnie poleca po ce-
nach hurtowych Polska Wy-
twórnia „Sokół”, Łódź, Piotrk-
owska 79. 2b-75

Świece samochodowe

wszelkich typów
i fabrykatów poleca
w dużym wyborze

CENTRUM KAMINSKI, Poznań
Daszyńskiego 17, Skup starych
szkieł 14 mm i 18 mm. p1485

Pianina markowe i do ćwic-
zeń. Zygm. Augusta 3 m. 3.
Kupno — sprzedaż — zamia-
na. p1405

Sprzedam dom Poznań, Oferty
Głos Wielkopolski nr 3301.

Maszyna Singera wpuszczana,
Sw. Józefa 6 m. 13. 3668

Chłodnia szafka „Siemens”
zmiennej wężrze 1,2 m³. Zgło-
szenia: „Jonizacja”. Długość
24 (Jeżyce). Tel. 26-94. 3732

Maszynę do szycia „Singer”,
gabinetową okragie, sprzedam.
Niegolewskich 7, m. 9. 3892

Wile przy Konopnickiej sprzed-
am-wille na Winiarach sprze-
dam właściciel. Kasztelańska 53
m. 3 (Osiedle Grunwaldzkie). p1434

Take 1 1/2 morga, okolica Sze-
long, Polna 5 m. 7. 3861

Sprzedam radio, prad stały,
długość 220x120, — Długa 7,
m. 3. p1516

Motor na ropę Deutz, 20 KM,
na sprzedaż. Oferty: PAR, Ra-
tajczaka 7, pod 2,199. p1494

Citroen, limuzyna, 4-drzwiowa,
nowsza, Drużbackiej 6, tele-
fon 77-44. 3911

Samochód ciężarowy, 3,5 tony,
gaz drzewny, po remoncie, pry-
watna rejestracja, sprzedam.
Telefon 78-70. 3902

Włóczki 3-miesięczne sprzedam.
Winklera 20, parter. 3877

Motocykl 750 rejestrowany —
Bielawowski, Rzepeckiego 23
m. 2. 3921

Sypialnia jak nowa, Rzepeckie-
go 23 m. 2. 3922

Radio 3-lamp. zmienne — Woj-
skowa 15 m. 4. 3930

Szafa kuchenna. Limanowski-
go 16 m. 14. 3938

Sprzedam parcelę 818 m² na
Jejcach. Oferty Głos Wielko-
polski nr 3617.

Jadalnia dębowa okazyjnie,
inne nowe polewane, wybór
w sypialniach, tania Zytko-
wiak, Świętosławska 11. 2b-82

Ubrania męskie, płaszcze, ka-
nadyki spodnie poleca po ce-
nach hurtowych Polska Wy-
twórnia „Sokół”, Łódź, Piotrk-
owska 79. 2b-75

Świece samochodowe

wszelkich typów
i fabrykatów poleca
w dużym wyborze

CENTRUM KAMINSKI, Poznań
Daszyńskiego 17, Skup starych
szkieł 14 mm i 18 mm. p1485

Pianina markowe i do ćwic-
zeń. Zygm. Augusta 3 m. 3.
Kupno — sprzedaż — zamia-
na. p1405

Sprzedam dom Poznań, Oferty
Głos Wielkopolski nr 3301.

Maszyna Singera wpuszczana,
Sw. Józefa 6 m. 13. 3668

Chłodnia szafka „Siemens”
zmiennej wężrze 1,2 m³. Zgło-
szenia: „Jonizacja”. Długość
24 (Jeżyce). Tel. 26-94. 3732

Maszynę do szycia „Singer”,
gabinetową okragie, sprzedam.
Niegolewskich 7, m. 9. 3892

Wile przy Konopnickiej sprzed-
am-wille na Winiarach sprze-
dam właściciel. Kasztelańska 53
m. 3 (Osiedle Grunwaldzkie). p1434

Kupna

Woski, parafin, kalafonie, ku-
pujemy każdej ilości. „Bewi”
Fabryka Techn.-Chemiczna Po-
znań M. Focha 137. tel. 64-83.
26-48

Kanle na rzeź kupuje Stanis-
ław Gaikowski, Poznań, Zam-
kowa 7, tel. 31-55. 2a-14

Skórki futerkowe surowe ku-
puje. Warszawa, Ząbkowska
13b. Sklep. 2b-49

N. kel (anody) kupuje Ślusar-
nia, Piekary 4. c603

Samochód ciężarowy, 3,5 tony,
gaz drzewny, po remoncie, pry-
watna rejestracja, sprzedam.
Telefon 78-70. 3902

Włóczki 3-miesięczne sprzedam.
Winklera 20, parter. 3877

Motocykl 750 rejestrowany —
Bielawowski, Rzepeckiego 23
m. 2. 3921

Sypialnia jak nowa, Rzepeckie-
go 23 m. 2. 3922

Radio 3-lamp. zmienne — Woj-
skowa 15 m. 4. 3930

Szafa kuchenna. Limanowski-
go 16 m. 14. 3938

Wallace i truskawki czyli list otwarty do Redaktora „Głosu”

Kochany Jasiu!

Proszę Cię bardzo, nie rób wariata ze mnie i z 499.999-ciu pozostałych czytelników redagowanego przez Ciebie pisma.

Chodzi o truskawki. Ale mówmy po porządku. Jestem, jak wiesz, amatorem-hodowcą truskawek. Mam ich w swoim ogródku kilka gatunków. Moim marzeniem jest zdobyć jeszcze odmianę rosyjską, z południowych części ZSRR, znaną wśród hodowców z wybitnego aromatu. Mówią między nami, ludziem się, że może kiedyś tam spotkam jakiegoś ustosunkowanego jegomości, który będzie mi mógł „przemycić” paczuszkę odpowiednich nasion... Gdzie tam!

W 31 numerze „Głosu” przeczytałem frapującą wiadomość pod tytułem: „Czy Wallace może sprowadzić truskawki z Moskwy” i z miejsca straciłem wszelką nadzieję. Z wiadomości tej wynika, że nagonka reakcyjnej prasy amerykańskiej na dzielnego Wallace'a, jako na „agenta Moskwy”, zaczyna wydawać pierwsze humorystyczne owoce. Oto co pisał „Głos” na ten temat za pomocą „United Presse”:



„Wallace otrzymuje szereg najbardziej fantastycznych listów. Pewien mieszkaniec

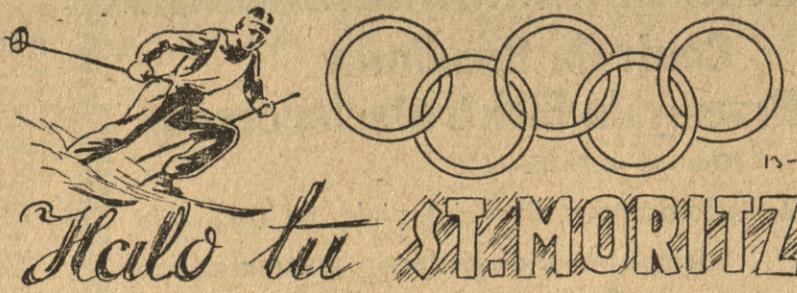
Minnesota — pisze Wallace, który zajmuje się hodowlą truskawek, napisał do mnie, abym wystarał mu się o specjalną odmianę truskawek radzieckich, gdyż mam przecież znajomości na Kremlu.”

Tymczasem w piątym numerze „Kuznicy” na pierwszej stronie jest artykuł Iliji Erenburga pod tytułem: „Wróciłem z USA”. Erenburg opisuje w pewnym miejscu ciekawy klimat amerykański, podając co następuje (przytaczam dosłownie):

„Ołbrzymie owoce tutejsze nie mają smaku ani zapachu. Henry Wallace sprowadził rosyjskie truskawki, posadził je w swoim ogrodzie. Wynik — ogromne owoce pozbawione aromatu.”

Więc jako pilny czytelnik, który nie lubi mieć bigosu w głowie, uprzejmie upraszam o zmycie głowy agencji za niechlujne tłumaczenia z „New Republic”. Gdy Wallace jednak sprowadził truskawki z Rosji.

I miał rację — to jest podobno doskonała odmiana! Twój Jaski



(Telefonem od specjalnego korespondenta sportowego redaktora E. Trojanowskiego)

Turniej hokejowy uznany za olimpijski

Sukces Szwecji i pierwsza porażka Szwajcarii

Dzisiaj rano podczas obrad Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego zapadła decyzja, iż turniej hokejowy, rozgrywany obecnie w St. Moritz, będzie uznany jako olimpijski.

Hokej na lodzie

Szwecja bije Włochy 23:0
(6:0 10:0 7:0)

St. Moritz, 7 bm. Reprezentacja hokejowa Szwecji odniosła dzisiaj piękny sukces, rozgrywając drużynę Włoch w stosunku 23:0. Jest to trzecie zwycięstwo Szwecji, która zapewniła sobie nim piąte miejsce w turnieju.

Kanada — Austria 12:0
(5:0, 5:0, 2:0)

USA — Anglia 4:2
(1:1, 2:1, 1:0)

Hokeiści AHA (USA) wykluczeni z turnieju?...

St. Moritz, 7 bm. Reprezentujący St. Zjednoczone AHA będzie wykluczony z turnieju hokejowego. Z powyższego wynika, że wszystkie mecze tej drużyny zostaną unieważnione.

W niedzielę odbędą się decydujące spotkania o prymat świata w hokeju na lodzie — Czechosłowacja zmierzy się z Ameryką, a Kanada z Szwajcarią.

Szwecja prowadzi w punktacji ogólnej

St. Moritz, 7 bm. Według nieoficjalnych komunikatów Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego po 7 dniach Olimpiady na czele państw uczestniczących w niej znajduje się Szwecja 79 pkt. przed Szwajcarią — 70, USA — 53, Austrią — 51, Norwegią — 48, Finlandią — 45, Francją — 31, Włochami — 24, W. Brytanią — 11, Kanadą — 10, Holandią — 6, Węgrami i Czechosłowacją — po 5 oraz Belgią — 3 pkt.

Narciarstwo

Stanisław Marusarz na 27 miejscu

St. Moritz, 7 bm. W dniu dzisiejszym odbył się tu otwarty konkurs skoków narciarskich. Startowało 46 zawodników. Zwyciężył Peter Hugstedt 59 i 59 m., pkt. 228,1 przed Birger Ruudem.

Z Polaków Stanisław Marusarz zajął 27 miejsce (skoki 59 i 59 m., pkt. 192,8), Krzepłowski 30-te (54,5 i 55 m., pkt. 188,9), 33) Kula (49 i 59 m., pkt. 184,5), 34) Gąsienica — Ciapłak (53 i 61 m., pkt. 180,8).

Bez świeczki...

Mówią, że uczciwego człowieka można by dzisiaj szukać nie tylko ze świeczką, ale i z latarką elektryczną „Daimon” w rękę. I to z wątpliwym skutkiem.

Tak mówią, ale to nieprawda. Bo żyją jednak ludzie, których wołania nie popsuła. Są nadal uczciwi. Żyją, ale rzadko o nich ktoś mówi. Było by jednak rzeczą niewłaściwą przemilczeć fakt, jaki zdarzył się ostatnio w Poznaniu. Sprawa na pozór lokalna, niemal prywatna, ale kryje się za nią coś więcej: jasny promyk światła, którego nigdy nie będzie za dużo. Szczegółów wydarzenia dowiadujemy się z listu p. Fr. Karalusowej z ulicy Marsz. Focha nr 80, która pisze:

„Dnia 2 bm. około godz. 12 w południe syn mój zgubił złoty zegarek, pamiątkę

Czechosłowacja - Szwajcarii 7:1
(1:0 2:1 4:0)

Wbrew ogólnemu faworyzowaniu w tym meczu zespołu Szwajcarii, Czesi zwyciężyli z łatwością 7:1. Zwycięstwo to może zadecydować o tytule mistrzowskim.

Tabela hokejowa

	Gier	Pkt.	St. br.
1. Kanada	7	13	66:5
2. Czechosłowacja	7	13	76:16
3. Szwajcarii	7	12	67:18
4. USA	7	10	79:26
5. Szwecja	7	6	42:26
6. Anglia	7	4	24:40
7. Polska	7	4	27:84
8. Austria	7	2	32:77
9. Włochy	7	0	17:142

(Mos)

Natalia Kruszona-Bukowiecka

RUBIEŻ

Do miasteczka powiatowego Rubież na Ziemiach Odzyskanych przybyła grupa osiedleńców z województw centralnych i repatriantów z Bugu. Obok zwykłych karierowiczów i awanturników, pragnących obłowić się na łatwo zdobytych posiadach, spotykamy pionierów-ideowców, którzy w trudzie codziennej pracy organizują życie gospodarcze i kulturalne miasteczka. Tej ostatniej grupie przewodzi młody entuzjasta starosta Nieczyński, mając przy swoim boku grono podobnych mu ludzi. W gabinecie jego zjawia się warszawianka Brounellowa, która po śmierci syna i utracie mieszkania w Warszawie pragnie osiedlić się w Rubieżu.

Nieczyński krążąc nerwowo po dywanie wysłuchał historii całej rodziny. Co chwila spoglądał niecierpliwie na zegarek, ale Anna nie zważając na tę niema prośbę mówiła o wszystkich tragicznych przeżyciach, pustkę jaką odczuwa po powrocie do kraju. Ukazywała swój ból jak order, pragnąc podziwu i uznania.

— O co pani właściwie chodzi? — przerwał wreszcie Marian. — Nie mam czasu na zajmowanie się życiem pani. Chce pani pracy. Dam ją pani. Z chęcią panią zatrudnię, ale proszę mi dać spokój i streszczać się. Anna zaperzyła się.

— Ja wcale nie chcę pracy. Szukam mieszkania, sprowadzę swoje meble i chcę się tutaj urządzić.

— To po co pani do mnie przyszła? — Żeby mi pan starosta pomógł.

— Nietylko, że pani odmawiam pomocy, ale wręcz nie wpuszczę do miasta. Takich ludzi nie potrzeba na Zachodzie. Niech pani zamieszka w Kielcach czy Rzeszowie nic mnie to nie obchodzi. Rubież przyjmuje tylko ludzi pracy.

— Ależ ja mam 56 lat. Co pan sobie w ogóle wyobraża.

— Laskawa pani. Przez dwadzieścia pięć minut wysłuchiwałem, że pani zna doskonale angielski, francuski, rosyjski, włoski, niemiecki i polski. Twierdziła pani, że ją wzruszyło miasto odradzające się z polskości. że pani jest pełna podziwu dla naszych osiągnięć, że przeżyła pani uciążliwą podróż, co świadczy o pani nadzwyczaj silnym jeszcze organizmie. Mówię pani wyraźnie: potrzebuję ludzi do pracy. Dam pani mieszkanie, jedzenie i przyzwolę na posiadanie w Starostwie, bez grosza pensji, ale żaden z nas jej nie dostaje. W pracy zapomni pani o swych troskach. Za kilka miesięcy będzie pani duchowo uleczona, a wtedy już znajdzie się ludzie, którzy panią zastąpią. o ile zechce pani robotę przerwać. Więc co? Przyjmuje pani moją propozycję?

— Nie odpowiedziała — stanow-

Skarby wśród lodów dalekiej Północy

Okolice bieguna północnego są zbyt ubogie w ziemię, abyśmy tu mogli mówić o bogactwach kopalnianych. Na Szpicbergu znajdują się wprawdzie złoża węgla kamiennego, ale eksploatacja ich została zarzucona. Na Alasce, w dorzeczu Jukonu, znaleziono złoto, lecz i tutaj gorączka minęła, a poszukiwacze cennego kruszcza powrócili na południe. Północ obfituje w innego rodzaju skarby — w zwierzęta arktyczne, dające człowiekowi ogromne ilości skór, kości i tłuszczu.

W początkach wiosny ruszają na wody dalekiej północy norweskie i rosyjskie statki myśliwskie, by przez kilkanaście tygodni przemykać się między zwałami lodów i kier w poszukiwaniu cennej zwierzyny. Tereny łowieckie są ogromne i rozciągają się od gardła Morza Białego, położonego między półwyspem Kola i Konin, aż do Ziemi Franciszka Józefa. Obejmują więc Morze Barentsa, wybrzeża Nowej Ziemi i Szpicbergu. Niejednokrotnie okręty myśliwskie zapuszczają się aż do północnych wybrzeży Grenlandii do kraju Peary'ego. Rosjanie polują na wodach Morza Karskiego, w okolicach wysp Nowosybirskich i na północ od wysp Wrangla.

Na tych niezmiernych przestrzeniach, pokrytych gęstą krą i niebezpiecznymi górami lodowymi, roi się

w pewnych miejscach od fok, morsów i polarnych niedźwiedzi. Najchętniej myśliwi polują na młode foki, których białe futerka są bardzo cenne. Polowanie nie jest trudne, gdyż foczki nie potrafią jeszcze pływać, a na lądzie są całkiem bezradne. Giną również stare, dochodzące 2 metrów długości. Czasami statek trafia na pole lodowe, na którym liczba fok dochodzi do 100 a nawet więcej tysięcy sztuk. Zabite zwierzęta zostają natychmiast oprawione. Myśliwi zabierają tylko skóry i tłuszcz, używany głównie do fabrykacji mydła. Młoda foka daje od 2—8 kg tłuszczu — stara od 10—80 kg.

W innych miejscach żyją kolonie morsów, zwanych inaczej koniami lub krowami morskimi. Taka kolonia liczy niejednokrotnie do 10 tysięcy sztuk. Skóra morsów jest gruba od 1,5 do 3 cm i dlatego myśliwi uśmiercają je szczególnie ostrymi kulami, zapuszczając równocześnie w ich cielską ostre harpuny. Mors posiada około 5 m długości i waży ponad 1000 kg. Bardzo cenne są ich kły, dochodzące do metrowej długości. Mają one taką samą wartość co kość słoniowa. Skóry po wyprawieniu używane są do wyrobu pasów transmisyjnych.

Mimo poważnego przetrzebiania niedźwiedzi — spotyka się je ciągle jeszcze we wielkich ilościach. Z każdej wyprawy przywozi się zwykle około 100 pięknych białych skór. Wyginęły jedynie wieloryby, a ostatnie polowania na te olbrzymy zorganizowano mniej więcej 20 lat temu. Dzisiaj resztki tych ssaków morskich kryją się w okolicach Antarktydy.

P.

Gdzie, kto z kim?

Niedziela, 8 bm.

godz. 12 — Zjednoczeni: RKS Wągmo (Z. Góra) — o drużynowe mistrz. kl. B. POZB w sali „Villa Flora” przy ul. Grunwaldzkiej.

godz. 18 — RKS San: Filmowiec (Łódź) — zawody pływackie przy ul. Wronieckiej.

godz. 18 — ZZK (Poznań): AZS (Kraków) — o mistrz. ligi koszykowej w hali Wojew. Ośrodka WF.

Uwaga: Przed spotkaniem o mistrz. ligi koszykowej rozegrany zostanie przedmecz.

Dopiero pokapowaliśmy się. Któryś wytrych przyniósł i bramę po cichutku otwierając wpuszczał od razu na strych. Wtedy dopiero hałas czynił, że właśnie przyszedł, a na to Niemcy dalejże lecieć na górę prosto nam w ręce. Swoją drogą głupi to naród. Gdzieby tak Polacy gromadą trzem chłopcom bez bronii się poddali.

Zatrzymał się przed jakimś oknem wystawowym. — Tu mieszkaamy.

Przeczytała opartą o dwa rysunkowe modele ubrań tabliczkę: „Adam Beżmała. Pierwszorządne krawiectwo męskie”.

Ojciec Francka powitał Brounellową tak, jakby przyszła do niego z za-



Może pani u nas zostać jak długo pani zechce — usadowił się wreszcie po drugiej stronie stołu

Ilustr. Al. Krakowski

— Nic, — odpowiedziała polykając łyżę. Sam zamiar dalszej podróży odbierał jej siły. Przykucała znużona na stopniu, myśląc: kroku dalej nie przejdę, muszę się przespac.

— Pani zmęczona? — otrzeźwił ją głos chłopca. — Ja zaraz kończę służbę. Zabiorę panią do domu.

Nie pozwolił jej nieść rzeczy. — Ten plecak wcale nie pasuje. Od razu widać, że pani jest lepsza pani. Jak był mus dźwigać, to co innego, teraz ja wezmę.

Mijał plac z kościołem. — Stary kościół — stw erdziła. — Tak jeszcze za Polskę stawiano, ino potem Niemcy na ewangelicki przemienili. My też mieszkamy koło kościoła, ale to już szwabski tył, że katolicki.

Z bocznej ulicy dobiegła wrzaskliwa pieśń. Prowadzeni pod strażą jęczyli niemieccy śpiewali; na całe gardło niedoszło zwycięstwo.

— Ma ich pani — wskazał ze złością strażnik. — Jak nasi tu przyszli to na kolana padali, kobiety ojca po rękach całowały, cholera wie gdzieby człowiekowi wleźli! A dzisiaj do roboty ich zagonić nie można i jeszcze się stahają.

Braliśmy ich do uprzątnięcia gruzów, to się w dzień gdzieś po kątach pokryli, a w nocy na dachy uciekali. Pukamy do bramy, długo nie otwierają. Wreszcie wpuszcza jakaś starucha. W mieszkaniach pusto. Młodych ani śladu, a pierzyny jeszcze ciepłe.

mówieniem na co najmniej dziesięć garniturów. Wyraźnie uczeszony zaprowadził do mieszkania, przyniósł jedzenie. Krzątał się po stołowym, ścigał kocami, tapczan.

— Może pani u nas zostać jak długo pani zechce — usadowił się wreszcie po drugiej stronie stołu. — Kieliszek wiśniówki nie zawadzi. Franus podaj no prędzej!

Przepiła do nich trącając się kieliszkiem. Przesiedzieli tak do wieczora, poruszając wszystkie tematy. Anna w znużeniu mówiła mało, obserwując tylko ciekawie zupełnie nieznaną jej środowisko.

— Nareszcie jest do kogo gębę otworzyć — zagał krawiec. — Jak tak dalek pójdzie, to jadę do Ameryki. Dwa razy już mnie okradli, wywólczyli wszystkie rzeczy. Francka jeszcze wtedy nie było. W kąpielówkach po chatupach latałem, szukając jakiegoś przyrodziwku

— Pan już zamówienia przyjmuje? spytała chcąc podtrzymać rozmowę.

— Nie ma na razie od kogo. Czasem przyniosą drobną poprawkę, jak m się uda ubranie gdzieś zwędzić. Zresztą rano pracuję w magistracie. Ale reklama musi być, ludzi coraz więcej, zapamiętają kto pierwszy otworzył interes.

(Ciąg dalszy nastąpi)